

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-60
Tel. noene: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 603.400

Praga zgadza się na arbitraż

Orzeczenie o spornych terenach wydać mają Niemcy i Italia przy ewentualnym udziale Polski i Rumunii

Premier rządu karpato-ruskiego złożony z urzędu i aresztowany

PRAGA, 26. 10. (PAT). W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych rząd praski ZŁOŻYŁ NIESPODZIEWANIE Z URZĘDU PREMIERA DR. BRODYJĘ po zainscenizowanej przez Pragę sejsji w łonie gabinetu karpato-ruskiego.

Ministrowie Baczyński i Rewaj, którzy zdawali sobie sprawę, że PRZYJĘCIE ZASADY PLEBISCYTU MUSIAŁOBY PRZESADZIĆ O POWROCIE RUSI PODKARPACKIEJ DO WĘGIER, ZŁOŻYLI DEMONSTRACYJNĄ DYMISJĘ z powodu stanowiska większości rządu karpatoruskiego, która opowiedziała się za plebiscytem.

Korzystając z wytworzonej sytuacji rząd czeski ROZWIĄZAŁ GABINET KARPATORUSKI, udzielając dymisji premierowi Brodyjowi.

Nowym premierem mianowany został KSIĄDZ WOGOSZYN, który niezwłocznie po nominacji o godz. 16.40 złożył telefonicznie przysięgę wierności na ręce dowódcy wojsk czeskich na Rusi Podkarpackiej, generała Svadka oraz wicegubernatora Rusi Podkarpackiej dr. Beskida.

Jak się dowiaduje korespondent P. A. T., decyzja dymisji

PRAGA, 26. 10. (PAT). O godz. 23.15 czeska agencja telegraficzna ogłosiła następujący komunikat:

„Odpowiedź rządu czechosłowackiego na notę węgierską z dnia 24 bm., według informacji czeskiej agencji telegraficznej, daje wyraz szczeremu życzeniu Czechosłowacji osiągnięcia szybkiego i całkowitego rozwiązania sprawy mniejszości węgierskiej.

Rząd czechosłowacki w nocy swej wyraża ZGODĘ NA Poddanie CAŁEGO ZAGADNIENIA MNIEJSZOŚCI WĘGERSKIEJ ORZECZENIU ARBITRAŻOWEMU WŁOCH I NIEMIEC, jako państw sygnatariuszy układu w Monachium.

Według opinii rządu czechosłowackiego, mocarstwom tym powinna być zastrzeżona MOŻNOŚĆ EWENTUALNEGO PRZYCIĄGNIĘCIA INNEGO ARBITRA.

NA WYPADEK, GDYBY OBA MOCARSTWA UZNAŁY ZA STOSOWNE PRZYJAĆ PROJEKT WĘGERSKI PRZYCIĄGNIĘCIA JAKO ARBITRA POLSKI, RZĄD CZECHOSŁOWACKI PROPONUJE, ABY DO UDZIAŁU W ARBITRAŻU PRZYCIĄGNIĘTA ZOSTAŁA RÓWNIEŻ RUMUNIA.

Sposób i termin ewakuacji obszarów, których odstąpienie jest przewidziane, ustalone będą również drogą orzeczenia arbitrażowego.

Proponuje się utworzenie komisji rzeczoznawców węgierskich i czechosłowackich, która przygotowałaby i przyspieszyła wprowadzenie w życie odpowiednich zarządzeń“.

premera Brodyja powzięta została jeszcze wczoraj wieczorem w warunkach dramatycznych.

W czasie obrad komitetu ministerialnego karpato-ruskiego, które to obrady, jak wiadomo, poprzedziły plenarne posiedzenie rady ministrów, poświęcone redakcji odpowiedzi na notę rządu węgierskiego, DOSZŁO DO OSTREGO STARCIA SŁOWNEGO MIĘDZY PREMIEREM BRODYJEM I MINISTRAMI, opowiadającymi się przeciwko zasadzie plebiscytu.

Stanowisko tych ministrów po parcie zostało energicznie przez gabinet czechosłowacki.

W wyniku powyższego incydentu rząd centralny po krótkiej naradzie powziął decyzję udzielenia Brodyjemu dymisji tak, aby nie mógł on wziąć udziału w dalszych naradach gabinetu.

PRAGA, 26. 10. (PAT). Do nowomianowanego rządu karpato-ruskiego wchodzi, oprócz przewodniczącego Wołoszyna, byli ministrowie Rewaj i Baczyński.

Wchodzący w skład dawnego rządu sekretarz stanu Piestak przydzielony został do rządu słowackiego jako przedstawiciel okręgów karpato-ruskich, które dotychczas nie zostały włączone do Słowacji.

PRAGA, 26. 10. (PAT). W godzinach wieczornych rozeszły się tu uporczywe pogłoski o rzekomym aresztowaniu usuniętego dziś ze swego stanowiska przewodniczącego rządu karpato-ruskiego dr. Brody.

W kołach oficjalnych wiadomości tej nie potwierdzają.

PRAGA, 26. 10. (PAT). O godzinie 18.45 Cetecka ogłosiło następujący komunikat urzędowy:

Minister spraw zagranicznych dr. Chvalkovsky doręczył dziś o godz. 18-ej posłowi węgierskiemu w Pradze Veltsteinowi odpowiedź czeską na notę rządu węgierskiego z dnia 24 października w sprawie węgierskich postulatów terytorialnych. Odpowiedź czeska zawiera postanowienia, będące rezultatem wczorajszych obrad rządu czechosłowackiego.

Jak wiadomo, dopiero nowo utworzony rząd księdza Wołoszyna po restytucji przez władze czeskie premiera Brody, wyraził zgodę na odrzucenie przez Pragę plebiscytu, który, jak utrzymują koła czeskie, musiałby wypaść na korzyść Węgier.

Rząd pragnąc ratować Słowację zdecydował się podobno na kapitulację w sprawie Rusi Podkarpackiej, która została przez Pragę poświęcona.

Innymi słowy — konkludując dziennik — sprawa stworzenia wspólnej granicy polsko-węgierskiej zdaje się przedstawić w chwili obecnej pomyślnie.

NIEMCY DOSTANĄ KOLONIE

Anglia gotowa jest spełnić żądania Rzeszy kosztem... Francji i Belgii

Kto obejmie trzy teki w gabinecie Chamberlaina

LONDYN, 26. 10. (PAT). Gabinet brytyjski obradował dziś przed południem w ciągu prawie trzech godzin. Obrady dotyczyły szeregu spraw.

Przede wszystkim gabinet zajmował się projektem mowy krolewskiej, którą król Jerzy wygłosi na otwarciu nowej sesji parlamentarnej w dniu 8 listopada.

Premier dziś popołudniu był już na audiencji u króla dla omówienia spraw, związanych z nową sesją parlamentarną.

Gabinet przedyskutował ponadto obecny stan rozmów włosko-brytyjskich i postanowił zgodzić się na natychmiastowe wprowadzenie w życie włosko-brytyjskiego porozumienia, zawartego 16 kwietnia rb. Ogłoszenie wejścia tej umowy w życie spodziewać się należy w najbliższych dniach po uzgodnieniu formalności z rządem włoskim.

Na posiedzeniu dzisiejszym dokonano również obszernego przeglądu całej sytuacji międzynarodowej. Jak wiadomo, parlament zbiera się w nadchodzący wtorek, 1 listopada, na 3-dniowe

obradę, aby zakończyć obecną sesję. Rząd liczy się z tym, że labour party postawi wniosek nagły, domagający się dyskusji nad polityką zagraniczną rządu, I MOŻE ZGŁOSIĆ VOTUM NIEUFNOŚCI.

Premier Chamberlain, przygotowując się do tej dyskusji, omówił przeto z członkami gabinetu widoki porozumienia z Niemcami i rozwinął swe plany w tym kierunku.

Przy tej okazji poruszona była również sprawa kolonii, albowiem premier Chamberlain doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że

OSIĄGNIĘCIE POROZUMIENIA Z NIEMCAMI NIE JEST MOŻLIWE BEZ ZAŁATWIENIA ROSZCZEŃ KOLONIALNYCH NIEMIEC.

Dyskusja wykazała miała na ogół skłonność gabinetu brytyjskiego do pozytywnego traktowania niemieckich roszczeń kolonialnych, wychodząc z założenia, że wszystkie trzy mocarstwa mandatowe, które sprawują obecnie kontrolę mandatową nad dawnymi koloniami niemieckimi w Afryce, a więc W. Brytania, Francja i Belgia powinny przyczynić się do rozwiązania sprawy kolonii dla Niemiec.

Poza tę zasadę jednak dyskusja dziś nie wykroczyła, gdyż w związku z zapowiedzianym przyjazdem do Europy południowo-afrykańskiego ministra Pirowa, którego wizyta ściśle związana jest z aktualnością kwestii kolonialnej, postanowiono zaczekać na jego przyjazd, aby kwestię kolonii w Afryce, jeśli chodzi o udział W. Brytanii, uzgodnić z najbardziej zainteresowanym w tej sprawie dominium brytyjskim.

Gabinet omawiał również sprawę, ZWIĄZANE Z ZAGADNIENIEM OBRONY,

mając przed sobą wnioski, opracowane przez podkomitet gabinetu.

Naogół przeważało zdanie, że powołanie do życia specjalnego ministerstwa, związanego z takimi działaniami obrony, jak zaopatrzenie wojenne lub dobrowolna służba na rzecz państwa, nie byłoby w obecnej chwili wskazane, jednakże gabinet zgodził się z wnioskiem, że należy już obecnie powołać do życia pewne komórki przygotowawcze.

Plany powołania do życia tych nowych organów rządowych opóźniają tymczasem rekonstrukcję rządu, jaka okazała się konieczna wobec ustąpienia pierwszego lorda admiralicji Duff Coopera i wobec śmierci ministra dominionów lorda Stanleya.

Jest rzeczą wielce prawdopodobną, że również min. handlu Oliver Stanley, brat zmarłego lorda Stanleya i jedyny pozostały przy życiu syn lorda Derby zgłosi swe ustąpienie ze względu

OD WYDAWNICTWA

Wydawnictwo naszego pisma URUCHOMIŁO W WARSZAWIE stałą ekspozyturę administracji „Głosu Porannego” przy ul. Miodowej 7, telefon 330-02.

Anglii grożą niemieckie bombowce

Czy dumni synowie Albionu będą musieli zrezygnować z niektórych przywilejów?

Londyn, w październiku.

Sprawa obrony Anglii wogóle, a Londynu w szczególności, przed atakami wrogich bombowców nie przestaje już od dłuższego czasu zajmować opinii publicznej dumnego Albionu. Oczywiście zabierający głos dzielą się na dwa obozy: jedni są optymistami, inni natomiast reprezentują pesymizm, zapowiadając najfatalniejsze następstwa rozwoju wypadków i atakując przy tym rząd lewicowy za to, że konserwatyści nie umieli odwrócić kryzysu światowego, pracownicy za to, że nie doprowadzono w porę do zbliżenia z Niemcami. Ale jednocześnie, oczywiście, wszyscy wołają o konieczność jaknajwyższego rozwoju obrony przeciwlotniczej i samego lotnictwa.

Poważny „Economist” podkreśla, że w ostatnim roku wojny światowej Anglia produkowała 3 tysiące samolotów miesięcznie, a obecnie produkuje ich tylko 400. Interesującą odpowiedzią na zarzuty ospałości jest memorandum, ogłoszone w związku z dyskusją budżetową przez ministerstwo lotnictwa. Wynika z niego, że w ciągu ostatnich 12 lat wydatki na obronę napowietrzną wzrosły sześciokrotnie i w 1938 r. doszły do 111 milionów funtów. A to nie zadawała opinii publicznej. Wydatki na obronę przeciwlotniczą i lotnictwo wzrosły sześciokrotnie, ale obawy przed ewentualnym napadem wroga wzrosły stokrotnie.

Powiększenie kredytów na wzmocnienie armii spotyka się często z zarzutami, że rząd znajduje się pod wpływem partii wojennej i aferzystów, którzy się bogacą. Ale w tej chwili społeczeństwo jest jednak o wiele bardziej zmilitaryzowane, niż było kiedykolwiek w ciągu ostatnich lat, a w każdym razie bardziej, niż rząd CHURCHILL, COOPER i EDEN uważani są w pewnych kołach za przywódców partii wojennej poza rządem. Ale nie ulega wątpliwości, że żadna partia wojenna za nimi nie stoi, jako że wogóle partia taka w Anglii nie istnieje. Wymienieni politycy są jedynie politykami, wyrażającymi jedynie zdecydowane, ale rozpyłone w kraju niezadowolone z narodowego socjalizmu i reżymu nazistowskiego w Niemczech.

Ale wróćmy do lotnictwa. Literatura na ten temat jest bardzo uboga. Anglia głęboko przeżywa zagadnienie obrony powietrznej, ale pisarze i wydawcy nie spieszą się z udzieleniem odpowiedzi na pytania szerokiego rzesz. W ostatnich dniach wydawnictwo „Pingwin” wypuściło na rynek broszurę za 6 pensów p. t. „Obrona napowietrzna Wielkiej Brytanii”. Czuję się w niej tętno współczesnych niepokojów. Z broszury tej wynika, że Anglii nie wystarczy parytet, że musi ona mieć więcej samolotów, niż Niemcy. Okazuje się bowiem, że Niemcy są lepiej obronione z powodu swej sytuacji geograficznej. Z niemieckiego punktu Emden do Londynu jest tylko 350 mil, natomiast z Anglii naokoło Belgii i Holandii, trzeba zrobić co najmniej 550 mil, aby dotrzeć do Berlina. Autor jednego z artykułów w wspomnianej broszurze, CHARLTON, oblicza, że Niemcy mogą dotrzeć od morza do Londynu w ciągu 15 minut, a tego czasu nie wystarczy, aby postawić rą nogi i uczynić zdolną do walki flotyllę przeciwlotniczą. Walka wobec tego rozegra się już nad stolicą, a bomby spadną będą na głowy

mieszkańców, niszcząc ich życie i mienie. Charlton stwierdza, że w tej chwili techniczna przewaga jest po stronie Niemiec a jednak żałuje, że nie doszło do wojny prewencyjnej.

Drugi artykuł w wspomnianej broszurze wyszedł z pod pióra dymisjonowanego oficera marynarki, członka labour party w izbie gmin, R. FLETCHERA. Piśze on o przeszkodach, na jakie napotyka rozwój awiacji angielskiej. Czytamy tam, że podczas gdy bombowce Henkel może za brać 4 tys. funtów bomb i pe-

dzić z szybkością 240 do 300 mil na godzinę, to odpowiadający mu aparat angielski zabiera tylko 1500 funtów bomb i osiąga szybkość zaledwie 215 mil. Fletcher dowodzi, że Niemcy w poważnym stopniu wyprzedziły Anglię. Poza tym autor pisze, że wyszkolenie odpowiedniej ilości pilotów i obsługi samolotów jest o wiele łatwiejsze w kraju, w którym obowiązuje przymus służby wojskowej. Posiada się wtedy rezerwar ludzki, z którego można odpowiednich ludzi wybierać i dobierać.

Jednocześnie w piśmie „Economist” ukazał się list, podpisany przez komandora STEVENA KING-HOLLA. Ten zdolny i popularny publicysta lewicowy pisze, że cała ewakuacja, walka z gazami i obrona lotnicza nie może spoczywać w rękach ochotników. Dodaje przy tym: „Nadciągająca groźba totalistyczna. Trzeba się bronić przeciwko niej totalistycznymi metodami”.

Jest to bardzo charakterystyczny dla nastrojów angielskich list. Holl nie jest oczywiście faszystą, a raczej różowym

socjalistą, ale wybiega naprzód i widzi, że prędzej, czy później trzeba będzie poprzeć obronę dyscypliną polityczną. Czy uda się to uczynić w granicach obowiązujących obecnie form politycznych, czy też Anglii będą musieli zrezygnować z niektórych przywilejów, oto pytanie, które pojawi się, gdy tylko znów rozlegną się pomruki bożka wojny. Ale chwilowo bożek ten jakoś przycichł i ujawnia się jedynie w teoretycznych dyskusjach.

A. T.

Budowniczości nowej Czechosłowacji

Generał, który nie uznawał polityki i został... politykiem. — Inżynier, powieściopisarz, dyplomata i przemysłowiec. — Czech „amerykańskiego pokroju”. — Polityk w sutannie

Praga, w październiku.

Na proscenium czechosłowackiego życia politycznego występują nowi ludzie. Nowi z punktu widzenia ich czynnego udziału w pierwszych szeregach liderów kraju, którzy zluźniali kierujących Czechosłowacją w ciągu ostatnich lat dwudziestu.

Lwia część należy do politycznych, społecznych, wojskowych i gospodarczych działaczy, których nazwiska, acz popularne w Czechosłowacji, nie były znane po za jej granicami. Obecnie oni właśnie podjęli się wyprowadzić kraj z katastrofy na drogę nowego ustroju państwowego.

Na pierwszym miejscu wśród ludzi nowego czechosłowackiego reżymu widnieje

Gen. Syrový

Życiorys pierwszego premiera nowej Czechosłowacji był ogłoszony w swoim czasie. Jest on przede wszystkim wojskowym. Polityka była mu obca i do ostatnich czasów nie zdradzał gen. Syrový żadnego zainteresowania dla polityki i dyplomacji. W praskich kołach dyplomatycznych opowiadają, że nowy premier, który zajmował przed tym stanowisko generalnego inspektora armii, zawsze uchylał się od jakichkolwiek rozmów politycznych. Przypominają, jak stosunkowo niedawno, podczas jednego z ostatnich dyplomatycznych przyjęć u prezydenta Benesza, grupa dziennikarzy otoczyła gen. Syrového i zrzuciła go pytania mi, dotyczącymi oceny nadciągających wypadków. Gen. Syrový wysłuchał pytań, a następnie, wskazując ręką na grupę, składającą się z ówczesnego premiera Hodžy, ministra spraw zagranicznych Krofty i szeregu posłów, powiedział:

— Jeśli chcecie mówić o polityce, zwróćcie się do nich. Ja jestem żołnierzem, a nie politykiem. I do polityki się nie wtrącam...

Mineło niewiele czasu i w rękach gen. Syrového skoncentrowały się wszystkie nici czechosłowackiej polityki. Mówią, że nieoczekiwane przejście gen. Syrového z drogi wojskowej na polityczną wywołało zdumienie nawet w jego rodzinie, której członkowie byli również dalecy od aktywnej polityki, jak on sam.

Gen. Syrový nie uważał za możliwe odrzucenie stanowiska głowy rządu, postawiwszy za warunek, aby nowy gabinet był zbudowany nie na partyjno-politycznych fundamentach, a

le na szerokich podstawach narodowej koncentracji i osobistej wartości członków. Jako premier gen. Syrový okazał się energicznym pracownikiem, który od razu ogarnął wszystkie dziedziny aparatu państwowego.

Drugą interesującą postacią w czechosłowackim gabinecie jest

Hugo Vavrečka

minister bez teki, szef propagandy państwowej.

Z wykształcenia jest on inżynierem i miał zamiar poświęcić się naukowej działalności, ale porwała go polityka i życie praktyczne. Inżynier został dziennikarzem i przez szereg lat redagował jedno z najwię-

U osób prowadzących śledzący tryb życia i nadmierne odżywianie, skłanka naturalnej wody gorzkiej Franciska - Józefa, stosowana rano na czczo, powoduje wydajne wypróżnienie, szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym gazy, wpływa dodatnio na obieg krwi i sprwadza spokojny sen. Zap. Wasz. lek.

kszych pism czeskich. Doskonały stylista Vavrečka zyskał wielką popularność pod pseudonimem Hugo Vavris, wydając satyryczną nowelę „Leliczek na służbie u Szerloka Holmesa”, w której w pomysłowej formie opisuje przygodę czecha, odgrywającego rolę sobowótora króla Alfonsa XIII.

Inżynier, dziennikarz, pisarz Vavrečka podczas konferencji pokojowej w Paryżu znajdował się w liczbie ekonomicznych ekspertów Czechosłowa-

cji, wykazywał tam wielkie zdolności dyplomatyczne i niebawem zajął stanowisko posła w Budapeszcie oraz w Wiedniu. W stolicy dawnej Austrii stworzył salon, w którym polityka szła w parze z wykwiętą sztuką, a ekonomia z literaturą. Vavrečka z jednakowym powodzeniem pracował w rozmaitych dziedzinach, aż pewnego dnia radykalnie zmienił całą linię swej kariery: z gabinetu posła czechosłowackiego w Wiedniu przeszedł do gabinetu dyrektora koncernu Bata. Dyplomata został kierownikiem tej światowej fabryki obuwia. Bata uwierzył w ekonomiczne zdolności dyplomaty - pisarza i nie omylił się. Dr. Vavrečka i tutaj okazał się na wysokości zadania. Razem z Batą pchnął fabrykę obuwia w Zlinie na zupełnie nowe tory.

Kilka lat pracy u Baty i powrót do pracy państwowej. Bata w żaden sposób nie chciał się rozstać ze swoim dyrektorem, ale koniec końców musiał go ustąpić państwu.

Dotychczasowy szef Vavrečki

Bata

liczy obecnie 38 lat. Jest on młodszym bratem zabitego w swoim czasie w katastrofie samolotowej twórcy światowego koncernu obuwiowego. Ojciec ich był niewielkim fabrykantem obuwia, a synowie rozwinięli przedsiębiorstwo do dzisiejszych gigantycznych rozmiarów.

Bata jest czechem amerykańskiego pokroju, posiadając skalę o wiele większą, niż rany je go wspaniałego przedsiębiorstwa. To właśnie Bata wystąpił przed kilku laty z projektem budowy kanału, który by połączył Odrę z Dunajem, jego autorstwa jest projekt autostrady przez całą Czechosłowację, o której mówi się obecnie w związku z utratą szeregu linii i połączeń kolejowych.

Reformatorem społeczny i poszukiwacz nowych dróg w życiu przemysłowym, Bata wstąpił się swoim losem do Indii, gdzie nawiązał ożywione stosunki handlowe. Dla scharakteryzowania jego poglądów socjalnych warto zaznaczyć, że prowadził on pertraktacje co do nabycia znanego w Karlsbadzie hotelu „Imperial”, który chciał przystosować specjalnie do potrzeb starszego personelu swego koncernu, łączącego leczenie w tym uzdrowisku. Bata uważa, że dyrektorzy i kierownicy oddziałów jego fabryk powinni móc spędzać kilka tygo-

dni rocznie w warunkach, jakie daje pierwszorzędnny hotel kuracyjny. Te poglądy podzielał jego najbliższy współpracownik dr. Vavrečka.

Obecnie Bata opowiedział się przeciwko systemowi partyjnemu oraz za zbliżeniem z Rzeszą. Pod tymi hasłami występuje on obecnie na arenie rozbudowy nowej Czechosłowacji. Nie ulega wątpliwości, że w tej rozbudowie odegra on doniosłą rolę. Człowiek ten, przyzwyczajony do wstawania o godz. 5 rano, aby bezpośrednio udawać się do fabryki, nie może się pogodzić z myślą o całkowitej zmianie warunków swego życia. Dlatego też chwilowo nie chce on wysuwać swojej kandydatury na stanowisko prezydenta państwa. Rolę wielką odegra jednak nawet wtedy, gdy nie zajmie żadnego oficjalnego stanowiska państwowego.

Słowacy odgrywają obecnie w kraju pierwszorzędną rolę. Wśród słowaków na czoło wysuwa się ich pierwszy premier

Józef Tisso

Jest on wodzem słowaków, którzy grupowali się dokoła zmarłego niedawno księdza Hlinki. Katolicki ksiądz Józef Tisso jest energicznym przywódcą idei państwowej samodzielności Słowacji w ramach czechosłowackiej federacji. Jako przedstawiciel katolickiego duchowieństwa zajmuje jednak odrębne stanowisko wśród tych działaczy kościoła katolickiego, którzy w tej chwili zajmują zdecydowane stanowisko przeciwko antysemityzmowi. Tisso w swoim pierwszym orędziu do narodu z okazji utworzenia rządu słowackiego uważał za wskazane podkreślić, że Słowacja znajduje się obozie tych narodów, które prowadzą walkę z marksistowsko - żydowską ideologią gwałtu i zniszczenia.

Sam Tisso zapewnia, że miał na względzie nie tylko antysemicki charakter tej formułki, ale raczej jej sens antykomunistyczny. Jednym z pierwszych aktów państwowych Tisso było rozwiązanie partii komunistycznej w Słowacji. Pod tym względem okazał się człowiekiem konsekwentnym. Nie będzie się można dziwić, jeśli okaże się również „konsekwentnym” co do drugiej części swego orędzia...

Oto bodaj sylwetki najważniejszych przedstawicieli nowej Czechosłowacji, którzy obecnie mają się zająć przebudową swej ojczyzny na zupełnie nowych zasadach.

B. G.

CAPITOL

Dziś!

Czołowe arcydzieło francuskiej produkcji filmowej

„LUDZIE ZA MGŁĄ”

Reż. Marcel Carné

W rolach głównych:

**Michele Morgan
Jean Gabin**

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika P. A. T.

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

NIEMCY DOSTANĄ KOLONIE

(Dokończenie)

na konieczność zajęcia się sprawami majątkowymi rodu Derby, biorąc pod uwagę fakt, że lord Derby jest już w podeszłym wieku, liczy bowiem 73 lata.

Nowe nominacje, które dotyczyć będą prawdopodobnie powyższych trzech tek gabinetowych, oraz szereg stanowisk parlamentarnych podsekretarzy stanu, ogłoszone być mają nie wcale wcześniej, niż pod koniec bieżącego tygodnia.

Uchodzi za rzecz prawdopodobną, że dotychczasowy minister rolnictwa Morrison będzie mianowany pierwszym lordem admiralceji, dotychczasowy parlamentarny podsekretarz stanu w ministerstwie dominiów lord Devonshire — ministrem dominiów, a parlamentarny sekretarz w kancelarstwie skarbu Euan Wallace — ministrem handlu. Na stanowisko min. rolnictwa upatrzony ma być jakoby obecny lord strażnik tajnej pieczęci lord de la War.

Kamerun i Togo?

LONDYN, 26. 10. (PAT). Przybycie do Europy ministra obrony narodowej związku południowo - afrykańskiego Pirowa, budzi w prasie wielkie zainteresowanie.

„Daily Herald” pisze: „Poglądy Pirowa są znane. Jest on zwolennikiem powrotu Rzeszy do Afryki w charakterze mocarstwa kolonialnego, lecz sprzeciwia się zwrotowi Niemcom obszarów południowo - zachodniej Afryki i Tanganiki”.

Zdaniem dziennika wysuwany obecnie projekt PRZEWIDYWAĆ MA ZWRÓCENIE NIEMCOM KAMERUNU I TOGO.

„Financial Times” stwierdza, że od czasu obrad monachijskich sprawa kolonii znalazła się na porządku dziennym. Szcze-



Dzięki olejki oliwkowemu odkryłam naturalne piękno cery.

Przed stosowaniem zabiegu olejkiem oliwkowym, wyglądałam na 45 lat!

Olejki oliwkowemu zawdzięczam „wytwarzanie cery” i wygląd o 10 lat młodszą!

Jednomiesięczne używanie mydła Palmolive na oleju oliwkowym sprawiło ten cud. Olejek oliwkowy jest bezsprzecznie najsukcesyjniejszym naturalnym środkiem dla udelikatnienia, upiększenia i odmłodzenia skóry. Spróbuj!

Przy kupnie strzeż się naśladowictw i żądać tylko mydła Palmolive.



SHAMPOO PALMOLIVE PIELEGUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERE.

gólne trudności nasuwa zagadnienie obszarów południowo-zachodniej Afryki, do których związek południowo - afrykański przywiązuje wielkie znaczenie. Główną myślą powstałego ostatnio projektu uregulowania zagadnień kolonialnych ma być odzyskanie przez Niemcy francuskiego Kamerunu.

Pirow konferuje w Portugalii

LIZBONA, 26. 10. (PAT). — Przebywający tu obecnie minister obrony związku południowo - afrykańskiego, Pirow, odbył dziś kolejno rozmowy z premierem Salazarem, który jest równocześnie ministrem wojny i spraw zagranicznych, dalej z prezydentem Carmoną, ministrami marynarki i kolonii oraz podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny.

Cudzym kosztem...

BERLIN, 26. 10. (PAT). — IV. związku z wystąpieniem niektó-

rych dzienników angielskich, które wskazywały na Kongo belgijskie oraz na Angolę portugalską, jako na tereny, przy pomocy których można by zaspokoić niemieckie postulaty kolonialne. „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz” stwierdza, że Niemcy nie roszczą pretensji do tych terenów, które prawnie należą do kogo innego, lecz UPOMINAJĄ SIĘ O TE OBSZARY, KTÓRE IM BEZPRAWNIE ZABRANO.

Czynione są ze strony pewnych kół angielskich próby oswojenia Niemców z myślą, że zwrot kolonii mógłby może nastąpić kosztem strony trzeciej — spotykają się jednak zarówno teraz, jak i w przyszłości ze stanowczą i konsekwentną odmową.

Francja zaniepokojona

PARYŻ, 26. 10. (PAT). — Prasa francuska, która dotychczas starała się raczej tuszować kwestie rewindykacji kolonialnych Nie-

miec, a zwłaszcza echa demonstracji niemieckich na rzecz powrotu swych dawnych kolonii, obecnie na skutek informacji prasy angielskiej o projektowanym rozwiązaniu problemu kolonii zaczyna przejawiać duże zaniepokojenie.

Prasa angielska przewiduje bowiem oddanie Niemcom kolonii francuskich Togo i Kamerun.

Fakt, iż ze strony angielskiej zaczyna być lansowane projekty załatwienia sprawy kolonialnych żądań Niemiec kosztem Francji poczyna budzić w paryskich kołach politycznych duże niezadowolenie, tym bardziej, iż w Paryżu utrwała się przekonanie, że po powrocie kanclerza Hitlera do Berchtesgaden, zajmie się on wyłącznie sprawą kolonialną.

„Ordre” wyraźnie wyrzuca dziś Anglii, że taktyka angielska coraz bardziej poczyna wywoływać wrażenie, że Anglicy chcą uratować własne kolonie kosztem cudzych.

Podróż ministra obrony narodowej związku południowo-afrykańskiego Pirowa do Europy celem zapoznania się z problemem rewindykacji kolonialnych niemieckich — zdaniem „Journal des Debats” — potwierdza istnienie planów, przewidujących wykrojenie Niemcom imperium afrykańskiego z posiadłości francuskiego Togo i Kamerunu w zamian za pozostawienie przy związku południowo - afrykańskim dawnej kolonii niemieckiej t. zw. Afryki południowo - zachodniej.

Ambasador brytyjski u ministra Becka

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister spraw zagranicznych p. J. Beck przyjął w dniu 26-ym b. m. ambasadora Wielkiej Brytanii, sir Howarda W. Kennarda.

Ruś Podkarpacka i sprawa kolonii

głównym tematem narad Ribbentropa i ministra Ciano

BERLIN, 26. 10. (PAT). Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop odjechał dziś o godz. 21 min. 4 z dworca Anhalckiego do Rzymu. — Na dworcu żegnał go m. in. ambasador włoski Attolico.

BERLIN, 26. 10. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne do Paryża: Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przybędzie w czwartek o godz. 22.50 do Rzymu. Na dworcu powitany zostanie minister Ribbentrop przez min. hr. Ciano oraz szereg innych wybitnych osobistości partii faszystowskiej. Po wzięciu udziału w uroczystościach z okazji 17-lecia marszu na Rzym, min. Ribbentrop powróci w sobotę do Berlina.

PARYŻ, 26. 10. (PAT). Podróż min. von Ribbentropa do Rzymu potraktowana została przez prasę francuską jako duża niespodzianka polityczna.

W doniesieniach swych korespondencji prasy paryskiej z Berlina i Rzymu przewidują, iż rozmowy rzymskie min. von Ribbentropa z Mussolinim i hr. Ciano będą miały charakter obszernej wymiany opinii między kierownikami polityki zagranicznej Włoch i Rzeszy.

Będą dotyczyć one — zdaniem prasy francuskiej — zagadnień Ruś Podkarpackiej, ustalenia WSPÓLNEJ TAKTYKI NIEMIEC I WŁOCH W SPRA-

WACH KOLONIALNYCH, następnie ewentualnego rozszerzenia współpracy politycznej Niemiec, Włoch i Japonii przez uzupełnienie paktu antykomunistycznego. Poza tym korespondenci francuscy przypisują min. von Ribbentropowi intencje poinformowania Rzymu o obecnym stanie stosunków francusko - włoskich z racji toczącej

się wymiany poglądów między Berlinem a Paryżem.

Największe jednak zainteresowanie z tych zagadnień wywołuje problem rewindykacji węgierskich, który według jednomyślnej opinii prasy paryskiej będzie stanowił punkt centralny rzymskich rozmów min. von Ribbentropa.

Obawa przed zbrojeniami Anglii

RZYM, 26. 10. (PAT). „Tribuna”, komentując zapowiedzianą wizytę ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa w Rzymie stwierdza, że jest ona faktem naturalnym, wywołanym koniecznością spotkania pomiędzy ministrami, reprezen-

tującymi państwa osi Rzym - Berlin.

Zjazd monachijski zdolat — poblec konfliktowi, pisze „Tribuna”, ale nie potrafił uwolnić sytuacji międzynarodowej aby poważnych gróźb, istniejących wciąż na horyzoncie europejskim.

Wystarczy zastanowić się nad kolosalnym programem zbrojeń francuskich i angielskich, aby zrozumieć, co grozi Europie.

Wprawdzie ministrowie brytyjscy Hoare i Halifax z oczywistą dobrą wolą usiłowali zapewnić świat o pokojowych intencjach rządu angielskiego, ale wielu obserwatorów zwraca uwagę na sprzeczności, istniejące pomiędzy słowami przedstawicieli rządu a niektórymi organami prasowymi. To też istnieją obawy, że sfery rządowe mogą w końcu zmienić swoje stanowisko. Perspektyw takich nie należy bagatelizować. Winny być one zwłaszcza brane pod uwagę przez Rzym i Berlin.

Chamberlain wybiera się do Rzymu

PARYŻ, 26. 10. (PAT). „Le Matin” donosi z Londynu, iż w tamtejszych kołach politycznych obiegają pogłoski, że po załatwieniu kwestii hiszpańskiej i wejściu w życie układu włosko - angielskiego premier Chamberlain ma się udać z wizytą do Rzymu.

Profesor Dziubałowski przeciw żydom

Sytuacja na uczelniach pogarsza się z dnia na dzień

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego zaszedł wypadek, który wywołał ogromne przygnębienie wśród studentów - żydów.

Mianowicie prof. Dziubałowski zwrócił się wręcz do studentów - żydów, stojących po prawej stronie sali z żądaniem zajęcia ławek gheftowych. Gdy studenci odmówili prof. Dziubałowski wyprosił ich ze sali.

Żydowska młodzież akademicka jest ogromnie zaniepokojona ostatnimi bezwzględnyymi zarządzeniami dziekana Staniszkisa i prof. Dziubałowskiego, z których wynika, że władze uczelni prowadzą akcję w kierunku zepchnięcia studentów - żydów do „ghetta”.

Wezoraj miały miejsce również zajęcia na III roku wydziału lekar-

skiego uniwersytetu J. P. W. pracownicy mikrobiologicznej wyznaczono dla studentów - żydów osobne miejsca. Studenci zaprotestowali i zwrócili się z interwencją do władz uniwersyteckich. Interwencja nie

odniosła jednak skutku.

W związku z wytworzoną na uczelniach sytuacją, pogarszającą się z dnia na dzień, odbędzie się w dniu dzisiejszym narada w żydowskich kołach akademickich.

Dolary, funty i złote

przemycane w... żołądku

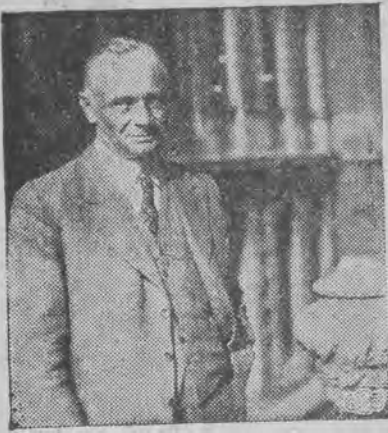
Z Tezewa donoszą:

W pociągu, idącym z Warszawy do Gdańska, podczas rewizji dewizowej na dworcu urzędnicy kontroli zwrócili uwagę na pewnego pasażera, który przy rewizji okazywał duże zaniepokojenie. Wzięto go do ścisłej rewizji, a następnie pod eskortą wysłano do szpitala, gdzie lekarze zaaplikowali podejrzanemu pasażerowi ostry środek przeczyszczający.

Skutek był taki, że wyszły na światło dzienne trzy gumowe rurki, w których były banknoty 20- i 100-dolarowe, funty szterlingi oraz jeden banknot 100 zł, ogółem wartości 22 tys. zł.

Okazało się, że pasażerem był student politechniki gdańskiej Henryk GRIC, mieszkający w Warszawie przy ul. Zamenhofs. Policja dokonała już aresztowań, likwidując całą bandę.

Inż. Józef Jellinek



nowy, wicewojewoda łódzki.

Hojny dar na dozbrojenie armii

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zanotować należy hojny dar na zwiększenie siły obronnej Rzplitej a pochodzący ze sfer przemysłu cukrowniczego.

Prezes inż. Maurycy Przeworski w imieniu własnym i swej rodziny zadeklarował w tych dniach na ręce gen. dyw. inż. L. Berbeckiego — prezesa L. O. P. P. — wpłatę kwoty zł. 100.900.— na ufundowanie eskadry lotniczej, składającej się z 3-ch samolotów typu RWD-17 wraz z ekipunkiem spadochronów.

Podkreślić należy z uznaniem, że jest to do tej pory największy indywidualny dar, złożony naszym siłom obronnym na zwiększenie kadr lotniczych.

Trzęsienie ziemi w okolicach Innsbrucku

WIEDEN, 26. 10. (PAT). — Wczoraj w nocy odczuło w Innsbrucku i okolicy trzęsienie ziemi, które zerwało ze snu mieszkańców miasta i okolicznych wiosek. Trzęsienie ziemi nie wywarło poważniejszych szkód.



KAZIMIERZ JUNOSZA STĘPOWSKI

ST. ANGEL-ENGELÓWNA
HELENA GROSSÓWNA
WANDA JARSZEWSKA
JÓZEF WĘGRZYN
JÓZEF ORWID
JERZY PICHELSKI
TAD. BIAŁOSZCZYŃSKI
CZESŁAW SKONIECZNY
STEFAN HNYDZIŃSKI

oto rewelacyjna obsada wspaniałego filmu polskiego

FLORIANI

wg. znanej powieści MARII RODZIEWICZÓWNY
JUŻ WKRÓTCE W KINIE „EUROPA”!

Pożar na niemieckim transatlantyku

Tajemniczy wybuch pod pokładami. — Rozpaczliwe S. O. S. — Szybka pomoc. — Nikt z pasażerów nie ucierpiał

NOWY JORK, 26.10. (PAT) — Wczoraj o godz. 23 min. 22 schwytano sygnały S. O. S., pochodzące z pokładu parowca niemieckiego S. S. „Deutschland”, podążającego z Hamburga do Nowego Jorku. Statek znajdował się w odległości 320 klm. na południowy - wschód od Przylądka Race na Nowej Funlandii. Na pokładzie statku wybuchł pożar.

Wkrótce po nadaniu sygnałów S. O. S. na pomoc niemieckiemu parowcowi podażyły: parowiec amerykański „Manhattan”, parowiec norweski „Europe”, który znajdował się w odległości 120 klm. od „Deutschland” parowiec amerykański „Collamer”, odległy o 140 klm. parowiec amerykański „Traveler”, odległy o 200 klm. i parowiec francuski „Champlain”.

Parowiec „Deutschland”, na pokładzie którego znajduje się 590 pasażerów i 400 ludzi załogi, zawiadomił w kilka minut po nadaniu sygnałów S. O. S., iż sytuacja jest poważna, pożar się rozszerza i niezwłoczna pomoc jest konieczna.

NOWY JORK, 26.10. (PAT) — Niebezpieczeństwo na statku „Deutschland” zostało całkowicie

zażegnane, dzięki niezwyklej ofiarności i odwadze, z jaką załoga statku walczyła z żywiołem.

Nikt z pasażerów nie odniósł szwanku. Wkrótce po przybyciu na pomoc parowca „Europa” oraz amerykańskiego „Travelera” kapitan statku „Deutschland” zawiadomił pasażerów, że pożar został zlokalizowany i żadne niebezpieczeństwo więcej już nie grozi.

Przyczyny pożaru wciąż jeszcze są nieznane. Według przypuszczeń w składzie nr. 2 nastąpił wybuch.

Wiadomość o tym zaskoczyła pasażerów podczas wieczoru tanecznego. Nie wywołało to jednak zbyt dużej paniki, albowiem część pasażerów znajdowała się już w swych kabinach.

NOWY JORK, 26.10. (PAT) — Kapitan transatlantyku „Deutschland” Steincke w rozmowie radiotelefonicznej zakomunikował, że pod wieczór zamierza on ruszyć w dalszą drogę do Nowego Jorku o własnych siłach.

Wszyscy pasażerowie znajdują się na pokładzie i żaden z nich nie ucierpiał skutkiem pożaru.

Transatlantyk „Europa” i amerykański „Traveler” pozostają na miejscu, by eskortować „Deutschland” w dalszej podróży.

Ochrona posła, senatora i radnego

Kodeks karny w rozdziale 19-tym staje na straży normalnego biegu czynności zrzeczeń prawa publicznego i możliwości wykonywania zadań, do których zrzeczenia te zostały powołane. Właściwym przedmiotem przestępstwa jest czynność, jaką podejmuje, jaką podjęć zamierza lub jaką się podjął wzdrgane zrzeczenie. Zrzeszeniami prawa publicznego są przede wszystkim organy władzy ustawodawczej.

Art. 114 K. K. mówi o zamachach, które przeszkadzają czynnościom tych organów, a więc artykuł ten zarządza: „Kto przemocą lub groźbą karalną, bądź wywiera wpływ na czynności sejmu, senatu, zgromadzenia narodowego lub sejmiku autonomicznego, bądź tym czynnościami przeszkadza — podlega karze więzienia do lat 10”.

Jak widzimy, działanie przestępne może być dwojakie: przemoc lub groźba karalna, wyrażająca się bądź w przeszkadzaniu czynnościom tych instytucji, bądź też oddziaływanie na nie w sposób niezgodny z ich intencją, np. zmuszenia do powzięcia uchwały sprzecznej z wolą większości izby. Nieco łagodniej, bo karą więzienia do lat 5 lub arestu zagrożona jest także samodziłanie w stosunku do innych zrzeczeń prawa publicznego. Przez inne zrzeczenia prawa publicznego rozumie samorządy terytorialne, gospodarcze, zawodowe itp., a więc izby lekarskie, artystyczne, adwokackie itp.

O charakterze danego zrzeczenia decyduje ustawa, która powołała je do życia.

Odrębnym przestępstwem jest wpływanie na wykonywanie mandatu. Prawodawca grozi karą do lat 5 tej osobie, która przemocą lub groźbą bezprawną wywiera wpływ na wykonywanie mandatu posła, senatora lub członka sejmiku autonomicznego, bądź temu wykonywaniu przeszkadza. Groźba rzucona pod adresem posła w razie spełnienia przezeń obowiązku polskiego wyłączenia własnie stan faktyczny art. 116. Tu jest zamach na członka zrzeczenia publicznego, analogiczny do opisanych wyżej zamachów na całość tejże instytucji. Łagodniejsza kara do lat 3 grozi za analogiczne zamachy na osoby, wykonywujące mandaty innych zrzeczeń publicznych.

Morderca policjanta i doktorowej padł wczoraj od kul policjantów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Postrach okolic Warszawy, bandyta Taciak, został wczorajszej nocy zabity po krwawej walce z policją.

Taciak przed kilku miesiącami zastrzelił posterunkowego Czajkowskiego. Przed paru dniami dokonał napadu rabunkowego na willę w Sulejówku i zamordował doktorową Szczerbińską.

Policja bezustannie patrolowała cały rozległy teren podwarszawski, aż wreszcie natknęła się na Taciaka w Otwocku na t. zw. „Kresach”. Wezwano go do zatrzymania się. W odpowiedzi bandyta wyciągnął rewolwer.

Policjanci zasypali strzałami Taciaka, który rzucił się do ucieczki, nie przestając jednak strzelać do policjantów. Uciekł, chociaż jedna z kul trafiła go w prawy bok.

Wczorajszej nocy policja otrzymała informacje, że Taciak ukrywa się wraz ze swym kamratem w opuszczonej willi w Michalinie. Doniesiono również, że bandyta jest obficie zaopatrzony w broń i amunicję.

Policjanci z Falenicy, uzbrojeni w tarcze ochronne, wyruszyli do Michalina pod komendą komisarza Szynkmana. O świcie otoczono willę.

Jeden z posterunkowych zapukał do drzwi i wezwał Taciaka do podania się. Usłyszano szybkie kroki, przyciszoną rozmowę i wreszcie:

— Zaraz, zaraz...

To mówił Taciak.

Oświadczył on przez drzwi, że nie chce się poddać. Prosił o wstrzymanie akcji na kilka minut, ażeby mógł napisać list, a po tym zastrzelił się.

Niemal bezpośrednio po tych słowach wewnątrz domu rozległ się strzał.

— Wacek zastrzelił się! — rozległ się krzyk drugiego bandyty, jak się później okazało, Stanisława Dębka, za zamkniętymi drzwiami. Dębek nie chciał stworzyć, wobec czego policja sforsowała wejście. Okazało się jednak, że ów strzał był tylko podstępem.

Gdy pod naporem policjantów wylamano drzwi wejściowe, z wnętrza posypał się grad kul. Policja dała salwę i wdarła się do środka. Na podłodze leżał Taciak, zabity kulą w serce, a obok niego ranny Dębek.

Przy bandytach znaleziono dwa rewolwery „Steyer” kal. 9 i browning kal. 7,65 oraz duży zapas naboju.

Rannego Dębka pod eskortą przewieziono do szpitala.

Chińczycy wysadzili w powietrze

wszystkie objekty wojskowe i państwowe w Hankou

HANKOU, 26.10. (PAT) — Dziś popołudniu dotarły pierwsze japońskie okręty wojenne do byłej japońskiej

koncesji w Hankou. Wuzang i Hanyang zostały obsadzone przez wojska japońskie. Do międzynarodowej strefy uchodźczej w Hankou japończycy, po przeprowadzeniu rozmowy z kierownikiem tego obszaru, nie wkroczyli. Dotychczas nie wiadomo o jakichkolwiek uszkodzeniach poniesionych przez cudzoziemców w czasie zajmowania miasta.

Podczas gdy wojska japońskie zajmowały wczoraj górną część Hankou, żołnierze chińscy rozproszeni po ulicach wysadzali dynamitem wszystkie objekty wojskowe.

Nastąpiła seria potężnych eksplozji, skutkiem których wyleciały szyby we wszystkich domach koncesji zagranicznych.

Jeden z dziennikarzy zagranicznych, który udał się na dworzec kolejowy natychmiast po tych eksplozjach, znalazł w jego miejscu jedy-

nie kupę gruzów oraz straszliwie poparzone zwłoki cywilnych mieszkańców miasta.

Dawne koszary japońskie, położone w pobliżu japońskiej koncesji, uległy doszczętnemu zniszczeniu. Wszystkie domy i sklepy w Hankou za wyjątkiem opatrzonych w napis „własność cudzoziemska” zostały zrabowane.

Okolo 1000 cudzoziemców, którzy znajdowali się w Hankou w chwili wejścia wojsk japońskich, znalazło schronienie w specjalnej dzielnicy administracyjnej miasta, nie objętej działaniami wojennymi. Pośród cudzoziemców nie ma ani zabitych ani rannych.

Pożar, który szalał przez całą noc, nad ranem zaczął wygasnąć. W niektórych częściach miasta słychać jednakże jeszcze eksplozje.



Dokładny plan miasta Hankou

INTERWENCJA ROOSEVELTA W SPRAWIE PALESTYNY

Doniosła konferencja w Białym Domu z ambasadorem Wielkiej Brytanii Żydowska rada narodowa prosi Polskę o obronę postanowień mandatu i klauzul imigracyjnych

WASZYNGTON, 26. 10. — (ŻAT). Wczoraj przed południem prezydent Roosevelt przyjął na dłuższej konferencji ambasadora Wielkiej Brytanii w Waszyngtonie, Kennetha Lindsay'a.

Przedmiotem dłuższej konferencji w Białym Domu było stanowisko rządu USA wobec sprawy palestyńskiej i prób jej rozwiązania.

JEROZOLIMA, 26. 10. (ŻAT). Bawił w Jerozolimie Wallace Marry, szef wydziału Bliskiego Wschodu w waszyngtońskim departamencie stanu. W Jerozolimie Marry odbył rozmowy z wysokim komisarzem Mac Michaelem, wyższymi urzędnikami administracji palestyńskiej oraz szeregiem osobistości arabskich i żydowskich.

NOWY JORK, 26. 10. (ŻAT). Okrętem „De France” przybył wczoraj do Ameryki dr. Nahum Goldman, który weźmie udział w sesji American - Jewish Congress.

Goldman oświadczył, że obecna wielka akcja polityczna Stanów Zjednoczonych w kwestii palestyńskiej jest bodaj najdonioślejszym wydarzeniem od czasu proklamowania deklaracji Balfoura. Akcja amerykańska — dodał Goldman — wywołała bardzo silne wrażenie w Anglii i jak się zdaje, rząd angielski zdecydował się obecnie na rozwiązanie kwestii palestyńskiej w kierunku przychylnym dla żydów i dla umiarkowanych sfer arabskich.

JEROZOLIMA, 26. 10. (PAT). Do konsula generalnego Rzplitej w Jerozolimie zgłosiła się delegacja żydowskiej rady narodowej (Waad Leumi) z prezesem p. Ben - Zevi na czele.

Delegacja prosiła o poinformowanie rządu polskiego o tym iż żydowska rada narodowa w tak trudnej, jak dziś, chwili dla całego żydostwa wierzy w pomoc rządu polskiego na terenie międzynarodowym w sprawie imigracji żydów do Palestyny.

Żydowska rada narodowa apeluje do rządu polskiego m. in. o to, aby opierając się na prawie sygnatariusza mandatu palestyńskiego, zechciał wystąpić w obronie postanowień mandatu, dotyczących żydowskiej siedziby narodowej i klauzul imigracyjnych.

JEROZOLIMA, 26. 10. (PAT). W arabskich kołach Palestyny oburzenie z powodu jednostronnego wystąpienia Ameryki na rzecz żydów w Palestynie wzrasta z dnia na dzień. — W związku z wystąpieniem prezydenta Roosevelta, organizacje arabskie wysłały depesze protestacyjne do premiera Chamberlaina i do ministra kolonii Mac Donalda.

Arabowie wyznani chrześcijan skłoniłi wysłać również depesze, w której piszą m. in.: Przywódcy arabów chrześcijan jak najostrzej protestują przeciw wtrącaniu się Ameryki w sprawę palestyńską i jej interwencji na rzecz żydów. W imię uczuć ludzkich, uczciwości i zasad chrześcijańskich staramy się, aby kraj, w którym Chrystus żył i nau-

Zmiana kursu czeków turystycznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Kurs sprzedaży czeków turystycznych na wyjazd do Francji został ustalony na 14.40 złotych za 100 franków francuskich.

czał, nie był wydany tym, którzy go ukrzyżowali.

Chcieli poświęcić żydów...

LONDYN, 26. 10. (ŻAT). — Dzisiejszy „News Chronicle” zamieszcza informacje swego korespondenta politycznego, który powołując się na źródło dobrze poinformowane, choć nie urzędowe, donosi, że mająca ewentualnie być powołana palestyńska rada ustawodawcza składać się będzie z 8 arabów, 4 żydów i jednego przedstawiciela ludności chrześcijańskiej.

Na podstawie systemu kantonalnego poszczególne okręgi mają otrzymać autonomię lokalną. Na okres szeregu lat imigracja żydowska miałaby ulec ograniczeniu. Po upływie 5 lub 10 lat cały problem palestyński byłby poddany ponownej rewizji. Na dalszą metę jest też brany pod uwagę plan utworzenia federacji krajów arabskich.

Ten sam korespondent informuje, że jeden z przyjaciół d-ra Weizmanna otrzymał list, w którym prezydent agencji żydowskiej donosi, że w ostatnich tygodniach był silnie zaniepokojony z powodu losów żydowskiej siedziby narodowej, obecnie jednak nie traci zaufania. — Pewien odłam gabinetu brytyjskiego był skłonny poświęcić żydów, odłam ten został jednak przegłosowany.

Wyroki śmierci

JEROZOLIMA, 26. 10. (PAT). Trybunał wojskowy skazał na

śmierć terrorystę arabskiego, z pochodzenia egipcjanina.

Naczelnym dowódcą wojskami brytyjskimi w Palestynie, gen. Naining, zatwierdził karę śmierci, na jaką zostali skazani czterej powstańcy, oskarżeni o udział w zabójstwie, popełnionym w Tyberiadzie.

Z różnych miejscowości Palestyny napływają wiadomości o aktach teroru i sabotażu.

W nocy oddział powstańców usiłował zaatakować lotnisko w Lydd.

Władze wojskowe nakazały całkowitą ewakuację wiosek, położonych w pobliżu Haify.

Aresztowania

JEROZOLIMA, 26. 10. (PAT). Władze wojskowe przeprowadziły dziś w Haifie szereg rewizji. Aresztowano też wielu arabów. Połączenia telefoniczne na drogach Haifa — Jaffa i Tulkarrem — Kalkilich znowu zostały dziś uszkodzone.

JEROZOLIMA, 26. 10. (PAT). Według oficjalnych danych, w całej Jerozolimie panuje obecnie zupełny spokój. Natomiast w okolicach miasta i północnych okręgach Palestyny w dalszym ciągu wydarzają się akty teroru.

Strajk komunikacyjny

JEROZOLIMA, 26. 10. (PAT). Jak słychać arabowie przygotowują nową demonstrację protestacyjną — z dniem 1 listopada



Skąd tych zębów biel i zdrowie? Ach, to Odol — każdy powie.

Czy znamy coś równie milego, jak usta kobiety, pielęgnowane Odolem, usta, w których jak perły błyszczą śnieżno-białe zęby. Człowiek, który ten skarb posiada, mile oddziaływa na otoczenie i wzbudza sympatię. Najlepszym środkiem codziennej higieny jamy ustnej i zębów jest Odol. Usta pielęgnowane Odolem mają w sobie nieodparty urok.



Odol

Odol zapewni świeży oddech i znakomitą higienę jamy ustnej.

da ma być ogłoszony powszechny strajk komunikacyjny. Ma to być protest arabski przeciw-

ko niezwykle surowym przepisom kontrolującym ruch kolejowy.

Napad na szkołę polską

Czescy działacze oświatowi najbardziej antypolsko nastawionym elementem

MOR. OSTRAWA, 26.10. (PAT). — Czescy nauczyciele i działacze oświatowi, którzy musieli opuścić Śląsk Zaolzański stanowią najbardziej antypolsko nastawione podburzające elementy.

W dniu wczorajszym grupa Czechów, którzy wyjechali z terenu Śląska Zaolzańskiego dokonała napadu na szkołę polską w Mariańskich Górach koło Mor. Ostrawy.

Powylamywano drzwi i zamki, zniszczono urządzenia. W salach szkolnych umieścili się obecnie uchodźcy czescy ze Śląska Opawskiego i Zaolzańskiego. Okradziono również piwnice szkolne, w których znajdowała się prywatna własność kierownika szkoły.

Władze zlikwidowały związek rzemieślników-żydów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Duże wrażenie w sferach rzemieślniczych stolicy wywarła decyzja komisariatu rządu na m. st. Warszawę, w sprawie zlikwidowania Centralnego związku rzemieślników żydów.

Związek ten posiadał stokilkadziesiąt oddziałów, rozsiągniętych w całym kraju.

Przed kilku tygodniami władze administracyjne zawiesiły w działalności zarząd związku, a teraz nastąpiła jego zupełna likwidacja.

Przyczyna zarządzenia władzy likwidującego związek nie została jeszcze podana do wiadomości.

MOR. OSTRAWA, 26.10. (PAT). — 25 b. m. policja czeska zamknęła szkołę polską w Witkowicach koło Mor. Ostrawy. Dwaj przedstawiciele ostrawskiej dyrekcji policji pozamykali wszystkie sale i skonfiskowali klucze od szkoły i sal harcerskich. Nie pozwolono niczego zabrać z budynku szkolnego, nawet rzeczy, stanowiących prywatną własność harcerzy polskich.

Rozwiązanie 4 łóż masonskich

PRAGA, 26 października (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Łoże wolnomularskie za-

mieścili w Dzienniku Urzędowym zawiadomienie, o ich dobrowolnym rozwiązaniu się. Łożami tymi są: Wielka loża wolnomularska im. Lessinga, używająca godła: „Trzy pierścienie”, „Adoniram”, pod godłem „Kuli ziemskiej”, „Harmonia” pod godłem „Trzech gwiazd” oraz „Prawda i jedność” pod godłem „Trzech ukoronowanych filarów”.

Reorganizacja Str. central.-demokratycznego

PRAGA, 26 października. (PAT). — Na dzisiejszym zjeździe central-

nego zarządu stronnictwa central.-demokratycznego w Pradze, zostało zaaprobowane wystąpienie stronnictwa z międzynarodówki. Poza tym zebranie wybrało specjalną komisję mającą przeprowadzić reorganizację stronnictwa i utworzenie nowego stronnictwa robotniczego na wzór angielskiej Labour Party. Zjazd upoważnił prezesa stronnictwa Haempla do przeprowadzenia rozmów z organizacjami i grupami społecznymi. Należy podkreślić, że uchwała ta nie wyłącza możliwości wstąpienia członków rozwiązanej partii komunistycznej do nowego stronnictwa robotniczego.

Pierwsza grupa emigrantów opuściła wczoraj Czechosłowację

PRAGA, 26 października. (PAT). — Wczoraj opuściła Czechosłowację pierwsza grupa ok. 100 emigrantów, udających się do Anglii, Francji, Szwecji i Finlandii, które to państwa udzieliły azylu uchodźcom narodowości niemieckiej i żydowskiej, pochodzącym bądź to z terenów sudeckich, bądź z dawnej Austrii, a przebywających ostatnio w Czechosłowacji.

W sobotę spodziewany jest wyjazd drugiej grupy emigrantów w liczbie ok. 450 osób, z których część skierowana będzie do Francji, a część do Anglii.

Ogółem do chwili obecnej ok. 550 osób otrzymało pozwolenie na osiedlenie się we Francji, Anglii, Finlandii i Szwecji, przy czym ok. po-

łowę z tej liczby stanowią uchodźcy z Austrii, którzy na wiosnę r. b. schronili się w Czechosłowacji.

Liczbę osób, pragnących w chwili obecnej wyjechać z Czechosłowacji oceniają na ok. 50 tys. z czego ok. 15 tys. stanowią rodziny żydowskie.

Skazanie 17 antysemitów

PRAGA, 26 października. (ŻAT). — 17 osób, które brały udział w wystąpieniach antyżydowskich z ubiegłej soboty w Pradze, skazanych zostało na kary aresztu od 7 do 14 dni. Urzędowo komunikują, że gdyby skazani raz jeszcze byli wnieśli w tego rodzaju wystąpieniach, kary będą surowsze.

Minister Papee u premiera Tiso

PRAGA, 26.10. (PAT). — Wczoraj w godzinach popołudniowych poseł R. P. w Pradze min. Papee odwiedził premiera rządu słowackiego Tiso, który przybył do Pragi, celem wzięcia udziału w posiedzeniu rady ministrów.

Hitler zwiedza granicę czeską

WIEDEN, 26.10. (PAT). — Kanclerz Hitler udał się dziś na zwiedzenie południowych Moraw, zatrzymując się dłużej w Znamim, gdzie odbyła się wielka manifestacja.

Następnie kanclerz oglądał dawne czeskie linie fortyfikacyjne i odwiedził wojska niemieckie, znajdujące się na linii demarkacyjnej.



Daniele Vare, b. poseł włoski w Pekinie napisał książkę p. t. „Podręcznik doskonałego dyplomaty”, w której m. in. pisze:

„Jeżeli dyplomata opowiada wam jak bardzo jest zajęty, znaczy to tylko, że kancelaria jego nie jest w ten sposób zorganizowana, aby ambasador nie był zaprzętą sprawą bez znaczenia. Dyplomata powinien dbać o to, aby nie wyglądał na poważnego. Nawet gdy waży się iósy Europy, w gazetach powinna się ukazać jego fotografia z uśmiechem na twarzy, rozmawiającego z piękną kobietą. Kapitana statku oceanicznego nie wolno nigdy wywoływać od obiadu w pośpiechu, aby pasażerowie nie byli alarmowani. Tak samo dyplomata powinien zawsze obnosić swój szczęśliwy, bez troski wygląd i ukrywać swoje obawy pod płaszczykiem uśmiechu. Najlepiej jest nigdy nie dopuszczać do tego, aby mogła wywoływać u niego jakiejś obawy sytuacja polityczna. Niechaj się nauczy, jak Marek Aureliusz kanalizować swoje myśli. Niechaj skieruje je na dobry obiad, na wieczór, który spędzi z dobrą księżką, na spacer z psami w parku, na pół godziny zabawy z dziećmi przed spaniem, na „jej” głos w przedpokoju, kiedy „ona” wraca ze sprawunkami z miasta”.

*

Przed Aljechinem, szachowym mistrzem światowym był Józef Capablanca, któremu ojczyzna za ten wyczyn przyznała dożywotnią rentę. Od tego czasu Capablanca mieszka w Paryżu, gdzie pełni funkcję konsula Hawany. Obecnie udał się do Ameryki. Poznał tam księżniczkę rosyjską, z którą z miejsca się ożenił; jest to księżniczka Olga Szagoldow, ze starej szlachty rosyjskiej. Jeden z przyjaciół jego otrzymał następujący telegram:

„Szach, mat, z powodu księżniczki. Partia idzie dalej”.

*

Janowi Borotra, znakomitemu tenisistcie, doręczono niedawno telegram. Przeczytał go raz, drugi...

— Co to za kawał?
Telegram brzmiał: „Z wyrazami zachwytu i z życzeniami, z głębi mej kolebki”.

Nie był to kawał. Depesze w imieniu nowonarodzonej córeczki przesiał Douglas Barclay, prezes Queens klubu.

Gdy Borotra dowiedział się o tym, zaniósł mu swój słynny beret baskijski.

— Proszę to doręczyć mojej małej przyjaciółce. Mam nadzieję, że jej to przyniesie tyle szczęścia, co mnie.

*

Śmierć generała Alberta Schuschnigga, ojca ex-kanclerza Austrii, ukrywa więźnia Gestapo żalobą. W pierwszym czasie uwięzienia wolno było kanclerzowi przyjmować odwiedziny swego ojca. Było to dla niego wielką pociechą w nieszczęściu.

Kiedy syn generała został kanclerzem, ojciec uważał, że szef rządu jest osobistością ważniejszą, niż generał w stanie spoczynku i kiedy odwiedzał syna stosował się do obowiązujących ogólnych formalności.

Pewnego dnia chciał się w pilnej sprawie zobaczyć z synem, udał się więc na Ballplatz do urzędu kanclerskiego. Woźny chciał go natychmiast wprowadzić do kanclerza, ale generał, respektujący formę, nie zgodził się na to. Wypełnił kartkę meldunkową, jak wszyscy inni...

20-lecie odzyskania Niepodległości

Program został wczoraj uchwalony przez Obywatelski komitet obchodu uroczystości

W sali obrad rady miejskiej odbyło się wczoraj wieczorem posiedzenie obywatelskiego komitetu, poświęcone zorganizowaniu uroczystości z okazji dwudziestolecia odzyskania Niepodległości.

Na posiedzenie przybyło kilkuset reprezentantów organizacji społecznych, zawodowych, gospodarczych, kombatanckich, gmin wyznaniowych itp.

Wśród obecnych zauważyliśmy przedstawicieli władz wojskowych, państwowych m. in. nac. dr. WRONE, nac. K. KOZŁOWSKIEGO, starostę MOSTOWSKIEGO, prezydenta GÓDLEWSKIEGO, komendanta policji na m. Łódź, insp. NIE-

DZIELSKIEGO, wiceprezydentów KOZŁOWSKIEGO i PĄCZKA, dyr. KALINOWSKIEGO.

Posiedzeniu przewodniczył p. radny Fidler.

Na wstępie prez. Zygmunt Folt wygłosił obszerny referat, w którym podkreślił znaczenie

KAHAN PIOTRKOWSKA 80 SUKNA I KORTY

święta 20-lecia odzyskania Niepodległości oraz nakreślił w ogólnym zarysie program obchodu uroczystości, opracowany przez prezydium komitetu.

Program, według prezydium, powinien być możliwie urozmaicony, a w wykonaniu jego winny wziąć udział jaknajszersze rzesze ludności. Tym właśnie momentem program ma różnić się od dotychczasowych obchodów szablonowych.

Następnie p. Folt odczytał projekt odezwy, po czym zreferował szczegóły programu.

W przededniu 11 listopada przejdzie ulicami capstrzyk. Projektowany jest apel poległych, który odbyłby się na Placu Hallera w godzinach wieczornych. W godzinach rannych dnia 11 listopada rozlegnie się hejnał z wież kościelnych i fabrycznych.

O 9-ej rano odbędą się w

świętyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa, zaś o godz. 10 rano nabożeństwo w katedrze dla zaproszonych przedstawicieli władz, organizacji i zrzeczeń. Do katedry wpuszczane będą poza tym poczty szlandarowe. Przed katedrą ustawią się oddziały wojskowe, policji konnej i pieszej, oraz organizacji b. wojskowych, społecznych, zawodowych itp.

Dalej przewidziane jest wręczenie sprzętu wojennego przedstawicielom armii. Następnie odbędzie się defilada, którą przedstawiciele władz odbiorą na Pl. Wolności.

Po defiladzie nastąpi uroczyste otwarcie muzeum pamiątek po Marsz. Józefie Piłsudskim w Jego warsztacie pracy z lat 1900 — 1901 przy ul. Piłsudskiego (dawniej Wschodniej) 19.

Dalej program przewiduje odznaczenie osób zasłużonych w urzędzie wojewódzkim, starostwie grodzkim, sądzie okręgowym i izbie skarbowej.

Poza tym przewidziane są bezpłatne przedstawienia dla wojska w kinach i teatrach. Planuje się także zbiórkę na FON., którą zapoczątkuje samorząd złożeniem odpowiedniej sumy na ręce dowódcy O. K. gen. Thomée.

Po południu prof. Dąbrowski wygłosi odczyt p. t. „Wojna wszechświatowa”, a o godz. 18 odbędzie się akademie w sali Słow. Śpiewaków przy ul. 11 Listopada 21.

O godz. 20.30 odbędzie się gallowe przedstawienie w teatrze miejskim. Na spektakl złożą się fragmenty utworów dramatycznych, wierszy i pieśni p. t. „Pochód ku Niepodległości”.

Wkońcu p. Folt zakomunikował, że postanowiono specjalnie udekorować cały szereg punktów i obiektów w mieście wstęgami o barwach „Virtuti Militaria”, i „Krzyża Niepodległości”.

Chodzi tu o wszystkie place, dworce kolejowe, oraz gmachy państwowe i miejskie, katedrę, płytę Nieznanego Żołnierza. Punkty te będą także wieczorem odpowiednio iluminowane.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której wzięli udział: pp. kpt. Grąbczyński, nac. Kowalski, wiceprez. Pączek, dyr. Kalinowski i in.

Po dyskusji zebrani program uchwalili, zatwierdzając równocześnie treść odezwy. (g)

Pamiątkowa szabla dla gen. Bortnowskiego

CIESZYN, 26.10 (PAT) — Dziś w południe odbyła się w Cieszynie uroczystość wręczenia przez wojsko szabli pamiątkowej dowódcy samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk” gen. Bortnowskiemu.

Punktualnie o godz. 12-ej przy dźwiękach Marsza Generalskiego przybył w towarzystwie swego sztabu gen. Bortnowski i po odebraniu raportu przeszedł przed frontem oddziałów, poczym zajął miejsce na trybunie. Do gen. Bortnowskiego podszedł gen. Abraham i wygłosił krótkie przemówienie, wręczył na pamiątkę szablę.

Na ofiarowanej gen. Bortnowskiemu szabli wyryty jest następujący napis: „Inspektorowi armii gen. brygady Władysławowi Bortnowskiemu — wojska samodzielnej grupy operacyjnej Śląsk — Skoczów — Cieszyn — Jabłonków — Frysztat — Bogumin. 23.9. — 2.10.1938 r.”

Następnie gen. Bortnowski wraz z przedstawicielami władz przeszedł na ulicę Marsz. Piłsudskiego, gdzie odebrał defiladę, w której poza oddziałami wojska wzięły udział banderie konne ludności rolniczej z Za-

KINO

„PALACE”

Dziś szampańska premiera!

KRÓLEWSKA PARA TANCERZY

Fred Astaire i Ginger Rogers

w najnowszych, fenomenalnych kreacjach w pikantnej komedii salonowej, stworzonej tańcem, muzyką i dowcipem

ZAKOCHANA

Czarowne melodie IRVINGA BERLINA.

Nowy taniec „YAM”, który opanował już cały świat!

Początek o g. 4 pp.

Listy do sejmiku na murach Łodzi

już wiadomo oficjalnie na kogo należy głosować w dniu 6 listopada

W dniu wczorajszym na terenie poszczególnych okręgów wyborczych w Łodzi rozlepione zostały obwieszczenia wyborcze, zawierające urzędowo zatwierdzone listy kandydatów do sejmiku. Każda z list zawiera cztery nazwiska kandydatów, z awd i wiek kandydata.

W okręgu 15-tym kandydują ostatecznie w następującej kolejności: ks. Antoni Szymanowski, Adam Cyrański, Władysław Wojdeł i Lajb Mineberg.

W okręgu 16-tym kandydują: Marian Wadowski, Józef Milewski, Teresa Macińska i Andrzej Lewandowski.

W okręgu 17-tym kandydują: Michał Wymysłowski, Edward Dutkiewicz, Józef Socha i Ignacy Lewiak.

Przygotowania do wyborów czynione przez okręgowe komisje wyborcze dobiegają końca. Wczoraj nadszedł już do komisji pierwszy transport kartek wyborczych z nazwiskami kandydatów. Karty oprócz nazwy i numeru okręgu oraz nazwiska kandydatów, zawierają pouczenie dla wyborcy o tym, jak należy głosować.

Jednocześnie okręgowe komisje otrzymały pierwszą partię kopert, które zostaną, podobnie, jak karty do głosowania, oznaczone pieczęcią odnośnej okręgowej komisji wyborczej.

W dniu 3 listopada r. b. koperty i karty do głosowania zostały przesłane przewodniczącym obwodowych komisji. Teżoż dnia do obwodów rozesłane zostaną spisy wyborców.

Referat wyborczy magistratu jeszcze wczoraj przesłał do obwodów stoły, zasłony oraz urny do składania głosów.

Jak z tego widać, cały aparat jest już zupełnie gotów.

Należy dodać, że spisy wyborców sejmowych, w formie ostatecznej, zostaną w dniu 5 listopada wyłożone na jeden dzień do wglądu wyborców. Do spi-

sów nie wolno już obecnie wprowadzać żadnych zmian.

Jak nas informują, w związku z wyborami sejmowymi władze administracyjne wydadzą w najbliższych dniach szereg zarządzeń.

W dniu 6 listopada (dzień głosowania) zakazane będzie urządzanie jakiegokolwiek zebrania, względnie organizowanie wieców.

W tym dniu do godz. 21-ej, t. j. do ukończenia głosowania w obwodach, zakazana będzie sprzedaż napojów alkoholowych w sklepach i zakładach gastronomicznych.

Zakazane będzie, w myśl ordynacji wyborczej, prowadzenie jakiegokolwiek agitacji przed lokalami obwodów.

We wczorajszym numerze za znajomiliśmy czytelników z procedurą głosowania do sejmiku, podkreślając, jakie karty wyborcze są ważne, a jakie nieważne. Odnośne przepisy w tym względzie obowiązujące przypomniemy jeszcze w dniu głosowania.

Charakterystyczne jest, że szeregi ugrupowań i komitetów wyborczych uważało za stosowne w postaci ulotek przepisy te przedstawić wyborcom.

Warto również nadmienić, że wśród licznych wydawnictw propagandowych, jak odezw, broszur, ulotek, afiszów etc. — znajduje się odezwa związku leśników polskich w Łodzi do ludności. Odezwa ta omawia obszernie działalność kandydata w okr. 17, b. pos. Wymysłowskiego, podając w skrócie niektóre z jego przemówień sejmowych.

Niektóre ugrupowania wyborcze rozesłały pocztą materiał agitacyjny do mieszkań wyborców w poszczególnych okręgach.

Na sobotę i niedzielę zapowiedziały komitety bardzo wiele wieców i zgrupowań.

Komitety pracownicze np. urzędu wielkie zgrupowanie z udziałem kandydatów Józefa Milewskiego (okręg 16) i Edwarda Dutkiewicza (okręg 17). Kandydaci ci wygłosić mają swoje expose wyborcze.

Niezależnie od tego p. Milewski przemawiać będzie dzisiaj na zebraniach trzech organizacji prac. umysłowych. W mowach swych rozwinie program, obejmujący szereg postulatów świata pracy.

W dniu dzisiejszym wygłosi przemówienie w rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia przewodniczący obywatelskiego komitetu akcji wyborczej, p. mec. Bolesław Fichna.

O godz. 19-ej odbędzie się plenaryjne posiedzenie komitetu, celem omówienia szczegółów dalszej kampanii wyborczej na terenie województwa i Łodzi.

Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych postanowiło poprzeć w okręgu 16-tym kandydaturę b. posła Wadowskiego i w okręgu 17-tym kandydaturę p. Lewiaka — jako dających gwarancję obrony interesów świata pracy.

Opieki szkolne rozwinęły na terenie Łodzi ożywioną akcję za poparciem kandydatów przez sa Dutkiewicza w okręgu 17 i kier. Machińskiej w okręgu 16.

W dniu wczorajszym odbyło się na terenie Łodzi przeszło 20 zgromadzeń wyborczych, zorganizowanych przez związki b. wojskowych i organizacje społeczne.

Na zgromadzeniach przyjęto rezolucje za masowym udziałem w wyborach i poparciem kandydatów b. posła Wadowskiego w okręgu 16-tym i b. posła Wymysłowskiego w okręgu 17.

Jak się dowiadujemy wysuwa-

na jest przez organizacje wiejskie kandydatura do senatu b. posła Stolarskiego, zamieszkałego na terenie powiatu brzezińskiego.

Jak nas informują okręgowe komisje wyborcze, zostały definitywnie zatwierdzone wyniki wyborów w obwodowych zebraniach senackich do wojewódzkiego kolegium do senatu, które 13 listopada r. b. dokona wyboru pięciu senatorów.

Zarząd Związku żydów nieszczęśliwych walc o niepodległość Polski zwołuje na dzień 29 października, t. j. w sobotę o godz. 20-ej zebranie członków z następującym porządkiem dziennym: wybory do sejmiku. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. (g)

Wiecie w powiecie

W dniu wczorajszym w sali straży ogniowej w Aleksandrowie odbył się wiec wyborczy z udziałem kandydatów na posłów, Zbigniewa Lepckiego, Piaskowskiego i Cieplaka.

Kandydaci wygłosili przemówienia, w których zobrazowali politykę rządu, zmierzającą do rozładowania bezrobocia oraz ugruntuowania mocarstwowej roli Polski na arenie międzynarodowej.

Po referatach przyjęto rezolucję o masowym udziale całego społeczeństwa w wyborach.

W gminach Kruszew i Czarnocin odbyły się konferencje przy udziale przedstawicieli organizacji społecznych i nauczycielstwa. Przyjęto w wyniku obrad rezolucje w sprawach wyborczych, apelując do ludności, aby w dniu 6 listopada poszła do urn, celem spełnienia obowiązku obywatelskiego. (e)

Dochodzenie karne za akcję przeciwwyborczą

War. kor. „Gł. Por.” telef. Z różnych stron kraju dono-



szą o dochodzeniach karnych za akcję przeciwwyborczą. W Działdowie prokurator wytoczył dochodzenie przeciwko kupcowi Piotrowi Głowackiemu, prezosowi Akcji Katolickiej, wiceprezosi Stronnictwa Narodowego na dany obwód. Powodem dochodzenia jest, że Głowacki nie przyjął wyboru na członka okręgowego zgromadzenia wyborczego i w tej sprawie ogłosił publicznie oświadczenie.

W Tarnowie policja przeprowadziła rewizję w spółdzielni „Plon”. Znalazła tam kilka tysięcy ulotek przeciwwyborczych schowanych bez wiedzy dyrekcji i pracowników „Plonu”. Stwierdzono, że winowajcą ukrycia tych ulotek był b. sekretarz powiatowy Stronnictwa Ludowego Edward Brożek. Aresztowano go, a następnie wskutek choroby na razie zwolniono.

Nowo wybrane izby zwołane będą na 20 listopada

Warsz. koresp. „Głosu Poranna” telefonuje:

W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, że zwołanie nowo wybranych izb nastąpi w najbliższym tygodniu po dokonaniu wyborów do senatu t. j. już około 20 listopada. Przewidują, że pierwsze posiedzenie, jak to zwykle zresztą bywa, poświęcone będzie wyłącznie wyborom prezydium, po czym na tydzień, do 1 grudnia, sesja się odroczy.

Kto kandyduje do rady miejskiej

Do wyborów stanie prawdopodobnie około 20 ugrupowań

Przygotowania do wyborów samorządowych w Łodzi są w pełnym toku.

Jak wiadomo, pojutrze, w sobotę, dnia 29 b. m. rozpocznie się zgłaszanie list kandydatów dla wszystkich 13 okręgów łódzkich. W związku z tym w organizacjach i partiach odbywa się zbieranie podpisów pod listy kandydackie.

Główna komisja wyborcza wydała już prawie wszystkim ugrupowaniom wzory list kandydackich. Na tej podstawie można się już obecnie zorientować co do tego, ile ugrupowań stanie ostatecznie w szranki wyborcze. Prawdopodobnie do wyborów pójdzie ogółem 20 komitetów, z których 15 wystawi swe listy w wielu okręgach. — Kilka ugrupowań, jak PPS i kl. zw. zawodowe, Stronnictwo Narodowe, OZN, Stronnictwo Pracy, wreszcie Unia zw. zawod. pracowników umysłowych wystawia listy we wszystkich 13 okręgach.

Dotychczas zapowiedziały w głównej komisji wyborczej zgłoszenie list kandydackich następujące stronnictwa i ugrupowania:

PPS, PPS - dawna frakcja re-

wolucyjna, Obóz Zjednoczenia Narodowego, związki „Pracy”, Stronnictwo Narodowe, ONR - Falanga, Unia zw. zawod. prac. umysłowych, Stronnictwo Pracy, Aguda, Sjonści, Bund, Poalej Sjon - lewica Deutsche Volksverband, Jungdeutsche Partei i grono obywateli w okręgu XII (lista dzika).

Jak nam jednak wiadomo, zostaną poza tym wysunięte listy przez folkistów, grupę posła Mineberga (niezależna od Agudy), zrzeszenia gospodarze i właściciele nieruchomości oraz kilka dzików, w poszczególnych okręgach miejskich.

Łódź wybiera ogółem 84 radnych; kandydatów będzie na listach prawdopodobnie 5 razy tyle, t. j. około 400-tu.

Poszczególne komitety ustaliły już listy kandydatów.

O liście Str. Narodowego donosiliśmy już.

Obecnie możemy podać czelowych kandydatów na listach PPS i kl. zw. zawodowych, na których, jak wiadomo, figurują również kandydaci Kl. Demokratycznego oraz Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy.

Na czele listy w okręgu I (Stare miasto, wybierające 8-ku-

radnych) kandydują: Leon Malinowski, b. radny, prof. Wincenty Tomaszewicz (Kl. Demokr.).

Okręg II (Śródmieście — 8 mandatów): plk. dr. Stanisław Włocławski (Kl. Demokr.), prezes Kl. Demokratycznego w Łodzi, adw. Kazimierz Hartman, b. wiceprezes rady miejskiej.

Okręg III (Bałuty-Radogoszcz — 8 mandatów): Wacław Jurczak, kier. zw. pończoszników, Stanisław Pietrzak, delegat fabryczny.

Okręg IV (Bałuty — Wschód — 8 mandatów): Stanisław Krzyżanek, Władysław Szczepaniak, obaj działacze na terenie zw. włóknarzy.

Okręg V (wschodnia część

Kontrola zapalniczek Ujęto kilkunastu sprzedawców

Władze skarbowe w ostatnich dniach przeprowadziły na terenie Łodzi obławę na ulicznych sprzedawców zapalniczek, bądź to nielegalnie wyrabianych w kraju, bądź też przemycanych.

W wyniku tych obław zatrzymano kilkunastu sprzedawców, od których odebrano nielegalnie sprzedawane zapalniczki.

miasta — 8 mandatów): adw. Rafał Kempner, Juliusz Głowacki, prezes zw. prac. tramwajowych.

Okręg VI (Widzew — 3 mandaty): Adam Wałczak, kier. zw. klasowych, Zygmunt Mendasik, delegat fabryczny.

Okręg VII (Bałuty - zachód — 8 mandatów): Wincenty Stawiński, Leonard Zajdel, obaj b. radni, działacze zw. włóknarzy.

Okręg VIII (Polesie Konstantynowskie — 3 mandaty): Brzeziński Benedykt, b. radny prezes Powszechniej Spółdzielni Spożywców, Kacprzak Stanisław, zw. kolejarzy.

Okręg IX (zachodnia część miasta — 8 mandatów): Stanisław Goliński, Józef Potkański, b. radni.

Okręg X (Rokicie — 6 mandatów): Emil Zerbe (NSSP), b. poseł, b. radny, Bronisław Kruczkowski, b. radny.

Okręg XI (Ksieży Młyn — 6 mandatów): Edward Andrzejak, b. prezes rady miejskiej, Zygmunt Witaszewski.

Okręg XII (Zarzew — 5 mandatów): Marian Szumerski, Henryk Domeradzki, b. radny.

Okręg XIII (Chojny — 5 mandatów): Julian Kukulski, b. radny, Władysław Matula, nau-

cyteli.

Na dalszych miejscach kandydują na listach PPS jeszcze następujący przedstawiciele Kl. Demokratycznego: p. Palusiński, nauczyciel, pani Lenk-Alektowa, dr-owa Sztetlingowa i adw. Sarna.

Klub Demokratyczny wzywa do podpisywania list kandydatów w okr. I (Południowa 26 Tur), w okr. II (Piotrkowska 107 Zw. lokatorów), w okr. V (ul. POW 10 Zw. tramwaj.) i w okr. IX (Lipowa 71).

Referat wyborczy przy zarządzie miejskim w Łodzi informuje, że wczoraj o godzinie 18 w sali posiedzeń zarządu miejskiego przewodniczący okręgowych komisji wyborczych wraz z zastępcami przyjęli już od zarządu miejskiego spisy wyborców do rady miejskiej.

Odbyły się posiedzenia komisji okręgowych w pełnym składzie, na których omówiono akcję, związaną z przyjmowaniem reklamacji wyborców, pt-miniętych w spisach oraz ustaleniu dyżury.

Do tej pory zgłosiło się w referacie wyborczym 16 organizacji po wzory list kandydatów na radnych. (g)

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemza, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epszajna, Piotrkowska 225, Z. Szymanski, Przędzalniana 75.

POWTÓRKA REJESTRACJA ROCZNIKA 1918. — Dziś winni się stawić do rejestracji w wydziale wojskowym zarządu m. Łodzi przy Al. Kościuszki 19, mężczyźni rocznika 1918, zamieszkałi na terenie IV komisariatu o nazwiskach na litery I, J, K, oraz zamieszkałi na terenie XI komisariatu o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E.

JUTRO DODATKOWA KOMISJA. — Jutro urządzą dodatkową komisję poborową dla PKU Miasto II.

Stawie się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urządza w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

WYKONCZANIE ROBÓT DROGOWYCH. — Oddział drogowy zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że roboty drogowe inwestycyjne są już na wykończeniu. W bieżącym tygodniu wykonany zostanie całkowicie bruk na ulicy Legionów. Ulica ta będzie otwarta dla ruchu kołowego w połowie listopada r. b. Również w bieżącym tygodniu wykończona zostanie ul. Piotrkowska. Pozostaną jedynie drobne roboty, związane z naprawą chodników. Do dnia 15 listopada r. b. wykończona będzie także ul. Rzgowska.

Delegacja zw. „Społem”

o p. woj. Józewskiego

W środę, dnia 26 b. m. pan wojewoda łódzki Henryk Józewski przyjął delegację „Społem” — Związku Spółdzielni Spożywców R. P. w składzie następującym: inż. Wacław Wojewódzki, prezesa rady nadzorczej dyr. Stanisława Dippla, dyrektora związku „Społem” w Warszawie, dyr. Józefa Wolczyńskiego, prezesa rady nadzorczej Powiatowej Spółdzielni Spożywców w Łodzi, Antoniego Ziętalskiego, prezesa rady okręgowej związku „Społem” w Łodzi, Mariana Niczmana, sekretarza rady okręgowej związku „Społem”, Aleksandra Lutostańskiego, kierownika oddziału związku „Społem” w Łodzi.

Delegacja zobrazowała panu wojewodzie Józewskiemu obecny stan spółdzielczości na terenie województwa łódzkiego, prosząc pana wojewodę o stałą opiekę nad tą, tak dziś ważną w życiu ekonomicznym państwa, dziedziną gospodarstwa polskiego.

Zabiegi miast o dodatkowe kredyty

Przedstawiciele zarządu m. Tomaszowa Maz. interweniowali w urzędzie wojewódzkim o raz w dyrekcji Funduszu Pracy w Łodzi w sprawie przydziału dla Tomaszowa Maz. dodatkowych kredytów w sumie 20 tys. zł. celem zatrudnienia sezonowców.

Również samorzady m. Pabianic i Piotrkowa podjęły akcję o dodatkowe kredyty celem przedłużenia robót sezonowych.

Pomost nad ul. Srebrzyńską wykonany będzie jeszcze w roku bieżącym

Jak donosiliśmy, zarząd miejski w Łodzi postanowił wzniesie nad torami kolejowymi przy ul. Srebrzyńskiej pomost dla ruchu pieszych, by ułatwić mieszkańcom osiedla Montwilla - Mirckiego swobodne przejście przez tor, które dotychczas strudnienne było częstym zamykaniem szlabanu przed nadejściem pociągów.

Tego rodzaju stan rzeczy nie mógł być dłużej tolerowany, tym bardziej, że przechodzenie w róż-

nych porach dnia i nocy przez tor kolejowy groziło niebezpieczeństwem.

Zarówno przechodzenie pociągów, jak manewrowanie wagonami na terenie przejazdu wstrzymywało ruch pieszy, zwłaszcza w godzinach rannych, narażając młodzież szkolną i świat pracy, spiesząc do zajęć, na poważne spóźnienia.

Złu temu zarząd miejski postanowił zaradzić. Jeszcze w roku bieżącym przez tor kolejowy

przy ul. Srebrzyńskiej zostanie przerzucony pomost żelazny. Będzie to pomost, podobny do koluszkowskiego.

Projekt został już zatwierdzony. Roboty będą wykonane jeszcze przed nadejściem zimy.

Pomost, złożony z kładki żelaznej szerokości 3 metrów, będzie opierał się o filary żelazne, ustawione na fundamentach z betonu.

Łódź tworzy III ośrodek zdrowia Miejski instytut higieny jednym ze środków zwalczania chorób zakaźnych

Na 12 posiedzeniu komisji do spraw ogólnych w dniu 12 b. m., odbytym pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Antoniego Pączka omawiana była szczegółowo sprawa powołania do życia III ośrodka zdrowia oraz Miejskiego instytutu higieny.

Łódź dotychczas posiada dwa ośrodki zdrowia. Co 2 lata zachodzi konieczność stworzenia nowego ośrodka. W ten sposób pierwszy ośrodek zdrowia powstał w roku 1934, drugi po 2 latach w 1936 oraz trzeci powstaje w roku bieżącym. Ośrodki te spełniają poważną misję w dziedzinie zwalczania chorób społecznych, jak weneria, jaglica itp. Kolosalne znaczenie po-

siadają ośrodki dla dzielnic robotniczych. — Trzeci ośrodek zdrowia powstanie na Widzewie.

Podobnie przedstawia się sprawa z utworzeniem w Łodzi Miejskiego instytutu higieny.

Dotychczas miasto korzystało z usług Państwowego zakładu higieny w Warszawie. Zakład ten przeprowadzał dla miasta analizy produktów spożywczych. Analiz mleka w okresie 1 roku wykonano 14 tysięcy.

Ze względu na to, że obecnie Państwowy zakład higieny nie zgodził się na dalsze pełnienie pracy zastępczej, a od kwietnia 1939 roku przenosi swą działalność na teren województwa łódzkiego, zaszła konieczność

powołania do życia Miejskiego instytutu higieny w Łodzi.

Powracając do sprawy III ośrodka zdrowia, podkreślić należy, że ośrodki tego rodzaju mają być podstawowym elementem publicznej służby zdrowia.

Wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego dąży do stworzenia sieci ośrodków zdrowia, obsługujących całą Łódź.

Jeśli zaś chodzi o Miejski instytut higieny, nadmienić trzeba, że dotychczas z większych miast jedynie Łódź i Poznań nie prowadzi własnych pracowni badania żywności. Miejski instytut higieny wchłonie w siebie Miejską pracownię bakterio-

Podpalenie domu mieszkalnego

Panika przy ul. Zgierskiej 150. — Dwoje dzieci rannych

Wczorajszej nocy wybuchł groźny pożar w jednopiętrowym mieszkalnym budynku drewnianym przy ulicy Zgierskiej 150, należącej do Teodora WEGNERA i S. PAWLAKA.

Lokatorzy tego domu zostali nagle około godziny 1.30 zbudzeni okrzykami „pali się”. Ze strychu budynku unosili się kłęby dymu i języki ognia. Wśród zbudzonych lokatorów powstała nieopisana panika.

Dwoje dzieci lokatora OLSZEWSKIEGO, widząc zadymloną klatkę schodową, z przerażenia wyskoczyły przez okno i piętra.

Skok zakończył się tragicznie dla 13-letniej Sabiny Olszewskiej, która doznała złamania ręki i obrażeń kręgosłupa. Jej brat 11-letni Mieczysław Olszewski skoczył szczęśliwiej, gdyż doznał jedynie ran ciężkich dłoni przy wybijaniu szyby.

W międzyczasie zaalarmowano straż ogniową. Na miejsce przybył 1 pluton z naczelnikiem Kosem na czele. Jednakowoż jeszcze przed przybyciem straży lokatorzy sami pożar stłumili.

Straż, badając przyczynę pożaru, znalazła na strychu szmaty, nasyczone naftą. Nie ulegało więc wątpliwości, że pożar powstał wskutek podpalenia.

Powiadomiono więc niezwłocznie o tym wydział śledczy.

Narazie nie zdołano jednak ująć sprawcy podpalenia. Zbadano wszystkich lokatorów i właścicieli domów, którzy nie konkretnego władzom udzielić nie mogli.

Do chwili obecnej aresztowano 4 osoby, których nazwiska trzymane są w tajemnicy. (I)

Pożar na Marysinie III

Wczoraj około godz. 6 wiecz. wezwano straż ogniową do pożaru na

posesję przy ul. Sobieskiego 2 na Marysinie III.

Na miejsce wyruszył II pluton.

W chwili przybycia straży stała w ogniu szop, należąca do Ignacego SIKORSKIEGO. Plomienie przerzuciły się na sąsiedni dom mieszkalny Stanisława WALERYSIAKA przy ul. Admiralskiej 34. Wśród lokatorów powstała panika.

Po niespełna półtorej godzinie pożar został ugaszony Szopa uległa niemal całkowitemu zniszczeniu, a w niej spalił się pies, kozioł, 5 kur, 4 króliki i różne przedmioty. Zniszczeniu uległ również dach domu mieszkalnego, ściana szczytowa i wnętrze mieszkań.

Straty wynoszą kilkanaście tysięcy złotych. Budynek nie był ubezpieczony od ognia.

Dochodzenie ustaliło, że pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. (I)

Aresztowanie zabójcy Szepsa

Zbrodniarza ciągnęło coś na miejsce przestępstwa

Donosiliśmy w ubiegłym tygodniu, że na Starym Ryнку został zabity pchnięciem noża w kark 22-letni Icek SZEPS (Młynarska 21), znany policji złodziej.

Szeps na tle kłótni przy podziale łupu był ostatnio na wojennej stopie ze swym dawnym kompanem wypraw złodziejskich Binem Gerszonowiczem (Limanowskiego 12), który też z tego powodu zabił Szepsa.

Po dokonaniu zabójstwa Gerszonowicz zbiegł. Policja rozesała za nim listy gończe. Był on jednak nieuchwytny.

Tymczasem wczoraj jeden z mieszkańców Bałut zupełnie przypadkowo zauważył Gerszo-

nowicza, kręcącego się na Starym Ryнку. W miejscu, w którym popełnił zbrodnię, zatrzymał się na dłuższą chwilę, po czym skierował się w stronę ulicy Piłsudskiego.

W międzyczasie przechodził, który spostrzegł zbrodniarza, po wiadomości o tym policję. Na ulicy Piłsudskiego zjawili się kilku policyjantów, którzy otoczyli Ger-

TABARIN
ZAPOWIADAMY w LISTOPADZIE ŚWIATOWE ATRAKCJE
RAP. MARIO MARIS fen. brzo-
LITKA KADAMOWA gwiazda amerykańska
oraz mistrzowski zespół LEOPLODA RUBINSTEINA

szonowicza. Zbrodniarz nie próbował nawet bronić się.

Skuto go w kajdany i odstawiono do wydziału śledczego. Po przesłuchaniu Gerszonowicz osadzony został w więzieniu, gdzie będzie oczekiwać rozprawy. (I)

Pp. Dunajewska i Tymowski odznaczeni Srebrnym Krzyżem Zasługi

Jak się dowiadujemy, popularna artystka dramatyczna teatrów łódzkich, p. Antonina Dunajewska, została dekretem rady ministrów odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi za zasługi, położone na polu społecznym i kulturalnym.

Za te same zasługi odznaczony

Cztery dni wolne od nauki

Kuratorium szkolne wydało zarządzenie, na zasadzie którego dzień 31 b. m. jest wolny od nauki we wszystkich szkołach. Również według przyjętego zwyczaju w dniu 2 listopada (Dzień Zaduszny) nauki są zawieszane.

Ponieważ 30 b. m. przypada w niedzielę, w dniu 1 listopada zaś święto, przeto szkoły będą nieczynne od 30 b. m. do 2 listopada włącznie przez cztery dni.

Zatrucie morfiną

W związku z naszą niedzielną notatką o targnięciu się na życie p. Krystyny Studniarkówny, dowiadujemy się, iż nie był to zamach samobójczy, lecz że zatrucie nastąpiło na skutek dawki morfiny, zastrzykniętej przez p. Studniarkównę, jako lekarstwo w chwili ataku wreczka żółciowego. Obecnie chora ma się już zupełnie dobrze i opuszcza szpital.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W Głownie na skrzyżowaniu szosy z ulicą Targową, samochód ciężarowy marki G. M. C. z przyczepką nr. rej. 95-496, prowadzony przez B. NESTORA (Kowel, Brzeska 9) zderzył się z wozem, powożonym przez Ignacego LENDZIANA (wieś Zajew, pow. łowickiego).

Wskutek wypadku przed wozem został rozbity, koń zabity, a przechodząca w tym czasie obok miejsca wypadku Ruch'a KUREK (Głowno, Rynek 13) doznała ogólnych obrażeń cieleśnych. Obsługa samochodu i woźnica wyszli bez szwanku. Wypadek powstał wskutek zapucia się hamulców w samochodzie.

We wsi Oleśniki, pow. piotrkowski go wściekły pies pogryzł Józefa i Stanisława braci CICHONIÓW. Skierowano ich na kurację do szpitala. Pies został zabity.

W restauracji Józefa Wójcika w Śanbianicach (Kilińskiego 9) wynikiem gry na awantura, wywołana przez Piotra NOWAKA i Stefana REDZIANA (Poniatowskiego 18). Skonsumowali oni w restauracji napoje i zakaszkę, a następnie odmówili zapłacenia rachunku i jeszcze awanturowali się. Zawezwane policja odprowadziła ich do komisariatu.

Tomaszów

10-LECIE ORKIESTRY T. F. S. J.
Z okazji 10-lecia istnienia orkiestry Tomaszowskiej Fabryki Sztucznej Jedwabiu, odbędzie się pojeździe, w sobotę, dnia 29 b. m. w sali straży pożarnej w Tomaszowie koncert - raut. Na program uroczystości złożą się m. in. przemówienia dyrektora T. F. S. J., Michała Herza, prezydenta miasta, p. Antoniego Rączaszka oraz przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych.

ECHA ARESZTOWANIA WŁAMYWACZY.

Do naszej onegdajszej wiadomości o aresztowaniu włamywaczy sprawców kradzieży w zakładzie krawieckim, Jana Kujdy, wkładła się omyłka. M. in. aresztowany został nie Kazimierz Grad, który nie wspólnego ze sprawą nie ma, a Piotr Grad, zamieszkały przy ul. Wieczność nr. 22.

ODCZYT O WIEDNIU

W piątek, w świetlicy Tow. Krajozn. (Al. Kościuszki 17) p. F. Szymanowski wygłosi pogadankę o dawnym i nowym Wiedniu. Początek o godzinie 20-ej. —

został również Srebrnym Krzyżem Zasługi popularny na gruncie łódzkim sekretarz teatrów miejskich — p. Stefan Tymowski.

Wręczenie odnośnych dekrétów odznaczonych przez p. starostę grodzkiego dra Mostowskiego nastąpi w najbliższym czasie. (I)

Wczoraj w Łodzi...

Z biura technicznego Leopolda Wiśniewskiego (Rokicińska 23) skradziono 6 kół żelaznych z oponami, wartości 120 złotych.

Na gorącym uczynku kradzieży szuki towaru wartości 250 złotych z samochodu przed domem przy ulicy Cegielnianej 23, na szkodę Mariana SZCZEPANIĄKA (Belchatów, Wschodnia 11) policja aresztowała złodzieja w osobach: Szlomy MORTUNA (Kilińskiego 131), Herszla STALA (Masarska 2-4), Abrama WIDAWSKIEGO (Kilińskiego 35), Arie PIETRYKOWSKIEGO (Zduńska Wola, Juliusza 15) i Abrama Jakuba MOSZKOWICZA vel CHRZANA (Mickiewicza 10). Wszystkich osadzono w areszcie do dyspozycji władz.

Na Bałuckim Rynku skradziono rower Bronisława BŁASZCZYKOWI (Widzów, Wspólna 57).

Frymetta Wajsborg (Zgierska 43-45) kupiła na Bałuckim Rynku od nieznanego osobnika broszkę brylantową za 275 zł. Po sprawdzeniu u jubлера stwierdziła, że broszka stanowi bezwartościową imitację. Powiadomiona o oszustwie policja wszczęła poszukiwania za „farmazonem”.

Stanisława WALCZAK, służąca (Śródmiejska 26) zameldowała w policji, iż przed trzema laty poznała Zygmunta Gucińskiego, zamieszkałego obecnie w Kole (Kuśnierska 2), który pod pozorem ożenku wyłudził od niej 360 złotych, a obecnie ani nie chce się z nią ożenić, ani też zwrócić pieniędzy. Gucińskim zajęła się policja.

Maria TOMASZEWSKA (Przedzalaniana 28) zameldowała w policji, iż jej syn z pierwszego małżeństwa 21-letni Jan KANIECKI (Przedzalaniana 28) przywłaszczył sobie 1830 złotych gotówką. Policja aresztowała Kanieckiego.

W domu przy ulicy Żeromskiego 32 ulegli zaczadzeniu wskutek wadliwej budowy nica 26-letnia Regina FRYDMAN oraz jej brat 9-letni Majer. Pierwszej pomocy ofiarom wypadku udzielił lekarz pogotowia, który o wypadku powiadomił policję.

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Grzybowej 23 na Chojnach targnęła się na życie 15-letnia Leokadia PIŁECKA, zażywając jodynę. Denatkę odwieziono do szpitala.

Przy zbiegu ulic Rokicińskiej i Przedzalanianej otrnił się denatratem Stanisław MILCZAREK, bezdomny.

Przy ulicy Młynarskiej 2 doszło do bójki. Ranni zostali: Janina BRZEZIŃSKA, która ugodzona została nożem, oraz Stanisław BRZEZIŃSKI.

Przy zbiegu ulic Zachodniej i Ogrodowej zemdlała z głodu 60-letnia Paulina GALUS, bezdomna.

Przy ulicy Kilińskiego 164 została napadnięta i pobita Romana WYSZKOWSKA (Fabryczna 21).

Wskutek wybuchu, jaki miał miejsce przy ulicy Kopernika 34, został ciężko właściciel mieszkania Władysław SZUBIELSKI. (1)

„OFIARA, DANA ŻEBRAKOWI, NIE PRZYNOŚI KORZYŚCI SPOŁECZEŃSTWU”

Losowanie książeczek P. K. O. na premiowane wkłady serii I i II

W centrali P. K. O. odbyło się 50-te z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe serii I-ej.

Po zł. 1.000 otrzymają właściciele następujących książeczek: n-ry 530, 10.609, 24.974.

Książeczka premiowana serii I-ej wylosowana dawniej a niezrealizowana: nr. 43.066.

Dnia 25 października odbyło się w centrali P. K. O. 39-te z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe serii II

Na ławie oskarżonych

Za nieprawne pobranie prowizji

skazał sąd administratora domu na rok więzienia

Przed sądem okręgowym w Łodzi zasiadł w dniu wczorajszym Michał FOERSTER, administrator domu przy ul. Cegielnianej 16, oskarżony o przywłaszczenie 1000 złotych na szkodę dozorcy tegoż domu Marii Pawlikowej.

W lutym 1938 roku dozorca domu przy ul. Cegielnianej 16, Józef Pawlik, zmarł po 22 latach pracy w tym domu.

Po śmierci jego wdowa - starszuszka postanowiła odstąpić dozorstwo swoje i porozumiała się z gospo-

darzem, który zgodził się na to, aby pobrała odstępną.

Pawlikowa znalazła niejakiego Jana Bielińskiego, który zgodził się przyjąć po niej dozorstwo za sumę 2.500 złotych. Czynnności wszelkie związane z przejęciem dozorstwa miał przeprowadzić Foerster, na ręce którego również złożona została przez Bielińskiego suma 2.500 zł.

W dniu wyprowadzki Pawlikowej Foerster miał 2.500 zł. wręczył jej tylko 1.500 złotych, natomiast resztę pobrał jako prowizję. Sprytny administrator podsunął dozorczyńni pokwitowanie na sumę 2.500 zł. oraz zaświadczenie, że nie ma żadnych pretensji do niego.

Pawlikowa w rezultacie wystąpiła ze skargą do urzędu prokuratorskiego. Sprawa rozpatrywana była swego czasu w sądzie grodzkim, który skazał Foerstera na 1 rok więzienia.

Skazany odwołał się do sądu okręgowego, który sprawę rozpatrywał pod przewodnictwem sędziego Starka. Oskarżał prokurator Kopyński.

Sąd zatwierdził wyrok 1-ej instancji, zawieszając wykonanie kary na okres 3 lat pod warunkiem o ile wplaci on Pawlikowej 1000 zł. do dnia 1 grudnia r. b.

Sąd starościński skazał:

Kazimierza JEZERSKIEGO (Północ na 53) na 40 złotych grzywny, za posiadanie bez zezwolenia rewolwera i nabożów, które u niego w mieszkaniu znalezione w czasie rewizji.

10 handlarzy ulicznych na areszt bezwzględny od 2 do 5 dni za nielegalne uprawianie handlu i tamowanie ruchu ulicznego.

Wolfa WAJNBERGA, właściciela piekarni (Jakóba 4) na 50 zł. grzywny za uprawianie handlu w niedzielę. (1)

Stanął w obronie teściowej i został ciężko poturbowany

Przed sądem okręgowym w Łodzi toczyła się w dniu wczorajszym ciekawa sprawa.

Na ławie oskarżonych zasiadli Zygmunt GATKOWSKI, jego ojciec Antoni GATKOWSKI oraz jego kuzyn Bronisław PALUSZKIEWICZ.

Akt oskarżenia zarzuca zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała Stanisławowi Rogalskiemu.

Sprawa przedstawia się następująco:

W dniu 8 sierpnia r. b. Stanisław Rogalski udał się do szwagra Jana Schnitzera przy ul. Urzędniczej 25, na Marysinie, by zaproponować mu pracę przy budowie domu. Tam dowiedział się, że jego teściowa została w przeddzień pobita przez sąsiadów Gatkowskich.

Rogalski postanowił się zemścić

i w tym dniu w godzinach wieczornych udał się do Gatkowskich, by z nimi „porozmawiać”.

Rogalskiemu nie chciało otworzyć drzwi, wobec czego wyszedł on na podwórce i zaczął dobijać się do okien. W pewnej chwili wypadł z domu Gatkowskich wraz z Paluszkiewiczem. Wszyscy trzej uzbójeni w szpadle rzucili się na Rogalskiego i w bestialski sposób go poturbowali. Rogalski uległ potłamani ręki i ogólnym obrażeniom.

Wszystkich trzech ujęto i osadzono w areszcie.

Sąd w wyniku rozprawy skazał Zygmunta Gatkowskiego na 1 rok więzienia, Antoniego Gatkowskiego na 1 rok i 3 miesiące więzienia, zaś Paluszkiewicza z braku dowodów winy niewinnym.

Serce matki przemówiło...

Sama zgłosiła się do policji i zameldowała o porzuceniu dziecka

W dniu 10 sierpnia r. b. w wydziale opieki społecznej przy ul. Zawadzkiej 11 znaleziono dziecko płci żeńskiej liczące 5 miesięcy. W kilka dni później zgłosiła się do 9 komisariatu 28-letnia Józefa Bujalka, zawiadamiając, że ona to porzuciła dziecko, gdyż mąż ją opuścił i nie miała możności wyżywienia dziecka, gdyż sama znajdowa-

ła się bez środków do życia i dachu nad głową.

W dniu wczorajszym Bugajska zasiadła na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi. Po rozpoznaniu sprawy sąd uznając, że przestępstwo spowodowane było poieżniem oskarżonej, skazał Bugajską na 1 miesiąc aresztu, zawieszając wykonanie kary na 2 lata.

Okrutna macocha skazana za nieludzkie znęcanie się nad pasierbicą

Przed sądem grodzkim w Łodzi odpowiadała 40-letnia Władysława OZUCHOWSKA, zamieszkała przy ul. Suwalskiej 25.

Ozuchowska wychowywała 9-letnią Antoninę, córkę męża z pierwszego małżeństwa. Obchodziła się z dzieckiem bardzo źle, głodziła, nie

odziewała, wyrzucała z domu, była dotkliwie bez żadnego powodu, tak że dziecko często udawało się do sąsiadów, którzy z litości karmili je. Maltretowana dziewczynka nie skarżyła się ojcu, gdyż macocha wówczas jeszcze więcej znęcała się nad nią, sam zaś Ołuchowski zatrudniony przez cały dzień nie widział co się w domu dzieje.

6 czerwca r. b. gdy Ozuchowska znów skatowała dotkliwie pasierbicę, ujęły się sąsiadki i wezwały policję, w wyniku zaś dochodzenia Ozuchowska pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

W dniu wczorajszym sąd grodzki skazał Władysławę Ozuchowską na 8 miesięcy więzienia, zawieszając wykonanie kary na 5 lat.

TEATRY

TEATR POLSKI

Dziś i w piątek o 4-ej arcydzieło Fredry „Pan Jowialski” dla młodzieży szkolnej.

Jutro o 8.30 wiecz. satyryczna komedia B. Shawa „Major Barbara”.

TEATR POPULARNY

Dziś o 8.15 wiecz. premiera uroczej i rozspiewanej starymi melodiami komedii — opery Jana Nepomucena Kamińskiego „Skalmierzanka”. Udział w tym ślicznie kolorowym widowisku, wyreżyserowanym przez Br. Dąbrowskiego biorą między innymi Doree, Jurdzińska, Topolska, Dejunowicz, Pietraszkiewicz, Matuszkiewicz, Pluciński i Zoner. Dekoracje Konstantego Mackiewicza.

ZEBRANIE BIBLIOTEKARZY ŁÓDZKICH

W nadchodzącą sobotę, dnia 29. X. bież. roku o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się w lokalu Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Andrzeja 14 konferencja miesięczna członków koła łódzkiego Z. B. P.

Na porządku dziennym dyskusja nad zagadnieniem „Publiczność literacka”. Dyskusję zagajają referentki: pp. M. Michalecka i J. Tomalczukówna. Goście mile widziani.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka.
- 11.00 „Moniuszko - piewca dawnych czasów” — poranek muzyczny dla szkół powszechnych
- 11.25 Suita Masseneta (płyty)
- 12.03 Audycja południowa
- 14.00 Włoska muzyka operowa (płyty)
- 15.00 „Świat w kolorach” — pogadanka dla młodzieży
- 15.15 „Kazio nie chce jeść” — audycja
- 15.30 Muzyka obiadowa
- 16.05 Wiadomości gospodarcze
- 16.15 „W hucie szklanej” — pogadanka dla młodzieży łucalnej
- 16.35 W muzycznym domu
- 17.30 Nasze pieśni w wyk. Zboińskiej Ruszkowskiej
- 18.00 Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych
- 18.10 Pogadanka
- 18.30 O tytułach utworów muzycznych — gawęda.
- 19.00 Koncert rozrywkowy
- 20.35 Dziennik wieczorny
- 21.00 Na czym polega sens przebudowy gospodarczej — odczyt
- 21.10 Komedja Aleksandra Fredry (wieczór XIII) „Odludki i poeta”
- 22.00 „Naturalne i sztuczne tusze” — pogadanka
- 22.10 Koncert życzeń.

*AUDYCJE ZAGRANICZNE LONDYN (342)

21.15 Utwory Sibeliusa („Finlandia”, „In memoriam”, Symfonia C-dur i D-dur)

BRUKSELA (484)

22.00 Sonata na dęte instrumenty Czerepnina, „Brzydkie kaczątko” — Prokofiewa, Symfonia psalmów Strauskiego

KALUNDBORG (1250)

20.10 Uwertura „Oberon” Webera, Koncert wiolonczelowy A-moll Schumana, Symfonia Es dur „Eroica” — Beethovena

PARYŻ (1648)

21.30 „Arlesienne” — opera Bizeta KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)

21.00 Symfonia romantyczna Brucknera — HEILSBURG (294)

20.10 Symfonia V Beethovena, Koncert skrzypcowy Brahmsa i Uwertura „Manfred” Schumana

WROCLAW (316)

20.10 Serenada D-dur Brahmsa, Koncert wiolonczelowy i Symfonia V Trappa

BUDAPEST (550)

21.30 Uwertura „Anacreon” Czerniniego, Suita „Roma” Bizeta, Suita Takacza, Capriccio Roehrlinga

BRZYM (420)

21.00 „Turandot” — opera Pucciniego (płyty).

Aresztowanie złodziejki na dworcu Łódź-Fabryczna

Patrol wywiadowców pełniący służbę na dworcu Łódź - Fabryczna zauważył wczoraj w godzinach porannych wśród wychodzących z wagonów pociągu warszawskiego pasażerów znaną złodziejkę, wielokrotnie karaną 37-letnią Stanisławę SASIŃSKĄ, stale zamieszkałą w Warszawie.

Sasińska została zatrzymana. Jak się okazało, przybyła ona do Łodzi na „gościane występy”. Sprytna ta

złodziejka ubiera się zazwyczaj bardzo elegancko, tak, że nie wzbudza nigdzie podejrzenia. Zna ją jedynie dobrze policja.

Sasińską odstawiono do wydziału śledczego. Ponieważ okazało się, że nie jest ona nigdzie meldowana skierowano ją do sądu starościńskiego, który złodziejkę skazał na 3 dni bezwzględnego aresztu z natychmiastowym osadzeniem w więzieniu

Przygranicze pancernem Rzplitej Tydzień Polskiego Związku Zachodniego

Wobec nadmiaru palących problemów ogół społeczeństwa wielu z nich często nie docenia, lub nawet nie dostrzega. Do takich należy między innymi konieczność gospodarczego i kulturalnego podniesienia terenów przygranicznych zachodnich i północnych, w szczególności pogranicza Prus Wschodnich oraz tak bliskiego, a zupełnie nam nieznanego — pogranicza częstochowsko - wielunińskiego.

Tereny te, położone tak blisko wielkich miast, są im niezwykle ma-

ło znane a równocześnie z drugiej strony granicy prowadzona jest systematyczna i wyłożona propaganda zarówno przy pomocy żywego słowa jak w pierwszym rzędzie poprzez budowę wspaniałych dróg, wyniosłych budowli, luksusowych inwestycji itp.

Tydzień Polskiego Związku Zachodniego, który odbędzie się w dniach od 31 października do 6 listopada poświęcony będzie zwróceniu uwagi na najważniejsze potrzeby inwestycyjne, komunikacyjne, gospodarcze, kulturalne i społeczne całego przygranicza. „Tydzień” odbędzie się pod hasłem: „Przygranicze pancernem Rzplitej”

Upadłość firmy H. Szapir

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj wydział upadłościowy sądu okręgowego ogłosił upadłość wytwórni konfekcji „H. Szapir”, Elekoralna 20.

Specjalna straż będzie czuwać na cmentarzach w dniu Wszystkich Świętych, celem zwalczania plagi żebractwa

Wczoraj odbyła się w starostwie grodzkim łódzkim konferencja zwołana przez starostę grodzkiego d-ra H. Mostowskiego, przy udziale przedstawicieli kurii biskupiej w osobie ks. kanonika Nowickiego Stanisława, zarządu miejskiego naczelnika Wisławskiego Tadeusza, T-wa przeciwebractwego w osobie pułk. Vogla Ryszarda, zarządu cmentarzy rzymsko-katolickich w osobie Władysława Wóźniaka oraz komendanta policji na m. Łódź p. Elzessera - Niedzielskiego.

Przedmiotem konferencji była sprawa ukrócenia plagi że-

bractwa na cmentarzach katolickich w dniu Wszystkich Świętych.

W wyniku konferencji ustalono, że w dniu Wszystkich Świętych na cmentarzach katolickich będzie czuwała straż składająca się ze służby cmentarnej i ludzi, którymi dysponuje Towarzystwo Przeciwebractwe.

Zadaniem tej straży będzie ustalenie natrętnych żebraków z terenów cmentarzy i oddawanie ich do dyspozycji policji.

Zatrzymani przez organa policji będą karani w trybie karnym - administracyjnym.

Konferencja importowa odroczone?

Mobilizacja 100 milionów złotych na przywóz bawełny

Jak się dowiadujemy, agendy niedawno utworzonego przy ministerstwie przem. i handlu biura surowcowego zostaną wydatnie rozszerzone. Biuro to pozostające pod kierownictwem dyr. Mariana Kandra interesowało się dotychczas importem i produkcją krajowych surowców przemysłowych za wyjątkiem włókienniczych, które podlegały departamentowi przemysłowemu w min. przem. i handlu.

Dopiero obecnie postanowiono powierzyć sprawę importu surowców włókienniczych biuru surowcowemu.

W związku z tym mają nastąpić zmiany w organizacji konferencji importowej. Konferencja ograniczyłaby się do ścisłych narad przedstawicieli za-

interesowanych galezi gospodarczych z czynnikami biura surowcowego, bądź też odbyłaby się w myśl poprzedniego programu, lecz dopiero w styczniu wzgl. lutym, gdyż czynniki mia rodajne zaobserwowane są obecnie sprawą wcielania gospodarczego Zaolzia. Biuro surowcowe otrzyma wszystkie na konferencję tę zgłoszone referaty, celem ich przestudiowania i ew. zajęcia stanowiska.

Jeżeli chodzi o przywóz bawełny, to projekty reorganizacji tego importu można podzielić na dwie kategorie: centralizacyjne i decentralizacyjne.

Wśród projektów, zmierzających do centralizacji importu bawełny na uwagę zasługują wnioski o powierzeniu impor-

tu bawełny instytucji społecznej oraz plan, przewidujący zorganizowanie grupy finansowo silnych importerów surowców, którzy z pomocą kredytów państwowych stworzyła własny handel bawełny na skalę światową, eliminując nie tylko agentów liverpoolskich i bremeńskich, ale i nowojorskich przez zakupy bezpośrednio w Ameryce. Plan ten, obejmujący również handel tranzytowy bawełną dla państw bałtyckich i nad dunajskich, wymagać będzie zmobilizowania kapitału obrotowego co najmniej 10—150 mln. złotych, jak również przerzucenia na handel polski całe ryzyko zakupów.

Poza tym istnieją dążenia do związania przywozu z wywo-

zem, celem zwiększenia efektywności eksportowej. Wyrazem tych dążeń jest ostatni okólnik min. przem. i handlu, zezwalający eksporterom na ubieganie się o pozwolenia importowe. Ma to bowiem być pewnego rodzaju premia dla eksporterów, ponoszących straty na rynkach zagranicznych.

Projekty decentralizacyjne idą w kierunku zmniejszenia liczby firm importujących, z wykluczeniem jednak zmonopolizowania importu. Wypowiedzieć się trzeba przeciwko powierzeniu jednej grupie importu bawełny, ponieważ z chwilą zaniku konkurencji innych firm odpadnie miernik obiektywnej ceny surowca, co mono-

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja na dewiz była niejednorodna, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 289.70, Bruksela 90, Helsingfors 11.21, Londyn 25.39, Nowy Jork 5.31.83, Nowy Jork — kabel 5.32, Oslo 127.60, Paryż 14.21, Praga 18.27, Sztokholm 130.85, Zurych 120.80. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie — 5.28.50, kanadyjskie 5.24, floreny holenderskie 288.70, franki francuskie 14.15, szwajcarskie 120.30, funty angielskie 25.30, palestyńskie 24.50, guldeny gdańskie 9.75, belgijskie 89.75, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40, norweskie 126.95, duńskie 112.75, szwedzkie 130.20, marki fińskie 11, liry włoskie odcinki do 100 lirów 18.80, marki niemieckie srebrne 89, gram czystego złota 5.92.44.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 84, seria 93, II em. 85, seria 95, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.88, 4 proc. konsolidacyjna 68.50 — 68.25, odcinki drobne 58.13, 5 proc. konwersyjna odcinki po 100 zł. 67.88, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 74, odcinki po 1.000 zł. 74.50, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 70.75 — 70.50, 5 proc. Warszawy stare 78.50, 4 i pół proc. ziemskie 63.88, 4 proc. ziemskie 54.50, 4 proc. ziemskie lwowskie 64.25, 5 proc. Kalisz z r. 1936 — 60.75, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 65.50, 8 proc. pożyczkowa 77.50, 5 proc. kolejowa odcinki drobne 65.50.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Bank Polski 125.50, imienne 124.50, Cukier 37.50, Lipopy 88, Mordziejów 20.75 — 20.50, Ostrowiec — 64.25, Starachowice 43.75, Zyrardów 59.50. W obrotach prywatnych: 3 procenta ziemskie odcinki po 500 zł. 59, po 100 złotych — 84, Rudzki 12 w zofiarowaniu, Węgiel 35, 4 proc. dolara wa 42.75.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupno
Dolarówka	43.00	42.75
Inwestycyjna I em.	84.00	83.75
Inwestycyjna 2 em.	85.00	84.75
Konsolidacyjna	68.00	67.75
Wewnętrzna	66.00	65.75

Tendencja niejednorodna

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto I	14.75	14.60
Pszonca jednolita	20.75	21.25
Pszonca zbierana	20.50	20.75
Jęczmień brow.	17.00	17.80
Jęczmień przem.	15.00	16.50
Owies I	16.50	17.00
Owies II	15.25	16.25
Mąka pszenna	40.00	41.00
	36.50	37.50
	35.00	36.00
	31.75	32.75
	24.75	25.75
	22.75	23.74
Mąka pszenna raz.	27.00	28.04
Mąka psz. pastewna	15.50	15.50
Mąka żytnia	26.50	27.50
	24.50	25.50
	15.50	16.50
Mąka żytnia raz.	20.00	21.00
Otręby pszenne gr.	9.25	9.50
Otręby pszenne śr.	9.00	9.25
Groch polny	27.00	29.00
Groch Victoria	31.00	34.00
Mak niebieski	67.00	72.00

Tendencja spokojna
Ogólny obrót: 2.276 ton.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.
Otwarcie z dn. 26. 10.
grudzień 8.49, styczeń 8.80, marzec 8.39, maj 8.27, lipiec 8.16, październik 7.91.

LIVERPOOL.
Otwarcie z dn. 26. 10.
styczeń 4.86, marzec 4.95, maj 4.81, lipiec 4.85.

BREMA.
Otwarcie z dn. 26. 10.
grudzień 9.54, styczeń 9.81, marzec 9.61, maj 9.67, lipiec 9.70, październik 9.76.

Ashmomi: grudzień 11.38, luty 11.38, kwiecień 11.27, czerwiec 11.28, październik 10.81.

Sekcja wykończalni tkanin damskich

Jak się dowiadujemy przy związku wykończalni i farbierań okręgu łódzkiego zorganizowana została sekcja tkanin damskich wełnianych i półwełnianych, która zwraca 10 najpoważniejszych placówek z danej branży.

Działalność tej sekcji opierać się będzie na tych samych zasadach, na jakich działają inne, przy tym związku istniejące porozumienia branżowe, jak uprz. sekcja tkanin jedwabnych.

Bolączki rzemiosła łódzkiego

Dokształcanie młodzieży. — Przymus cechowy. — Badania chałupnictwa. — Udział w wyborach do sejmiku

Pod przewodnictwem prez. Kopyńskiego odbyło się onegdaj plenarne zebranie izby rzemieślniczej.

Mgr. Bajgelman zreferował sprawę faks i opłat oraz kosztów egzaminów. Przedłożone zebraniu uchwały w sprawie opłat od rzemiosła opierają się na instrukcji win. przem. i handlu i przewidują opłaty od 2 — 80 zł.

Po dyskusji uchwalono decyzje, aby, celem przyjęcia z pomocą cechom, podwyższyć opłaty za niektóre czynności izby.

Sprawozdanie z działalności zarządu oraz jego plany na przyszłość zreferował dyr. izby A. Dobosz.

Na wstępie referent stwierdza, że z dniem 1 stycznia 1939 roku przybywa województwu łódzkiemu 6 nowych powiatów. W związku z tym niewątpliwie zwiększą się prace izby, gdyż trzeba będzie rzemiosło z powyższych powiatów wcielić i uzgodnić jego działalność z ogólnymi wytycznymi.

Na najbliższą przyszłość, na czoło zagadnień wysuwa się sprawa oświaty zawodowej. Nie mało uwagi izba poświęci również kwestii dalszej walki z nielegalnym rzemiosłem. W pierwszym rzędzie przeprowadzana będzie usilna propaganda wśród rodziców, aby dzieci swoich nie oddawali do nielegalnie pracujących warsztatów.

Sprawa ta pozostaje również w związku z utworzeniem kursów dokształcających. Już w najbliższych dniach uruchomiona zostanie bursa dla młodzieży, jak również kursy ogólnie kształcące, oraz krawieckie, fryzjerskie, budowlane i t. d.

Przewidziana jest również reorganizacja komisji egzaminacyjnych, które nie stoją jeszcze na odpowiednim poziomie. Po reorganizacji uruchomione będą specjalne kursy dla członków ko-

misji egzaminacyjnych.

Izba pragnie również wznowić starą tradycję cechową „pasowania” na rzemieślnika. W tym celu opracowany będzie program uroczystego wręczenia dyplomów mistrzowskich, co automatycznie wiąże nowego rzemieślnika z organizacją.

Zgodnie z nową ustawą rzemieślniczą, izba dążyć będzie do zorganizowania cechów w związku branżowe i powiatowe.

To samo da się powiedzieć o zastosowaniu przymusu cechowego.

Sprawie organizacji kół czeladniczych, izba poświęci wiele uwagi.

Przechodząc do bolączek rzemiosła dyr. Dobosz stwierdza, iż w wielu wypadkach rzemieślnicy są sami sobie winni. Rozpisaną ankietę o stanie gospodarczym rzemiosła traktują oni jako wywiad podatkowy, umieszczając w jej rubrykach nieścisłe informacje co do ilości zatrudnionych czeladników, zapłaconych podatków i t. d.

Powstają takie anomalie, że według danych urzędów skarbowych, rzemiosło płaciło więcej podatków niż samo podało, zaś przy rejestracji nowych uczniów okazuje się, iż dany warsztat zatrudnia trzykrotnie więcej czeladników niż podał w ankiecie.

Tego rodzaju ustosunkowanie się rzemiosła do prac izby utrudnia jej pracę w dziedzinie otrzymania kredytów, świadczeń i t. d. Mimo to udało się jednak izbie zwiększyć kredyty dla rzemiosła od 200 — 800 tys. złotych.

Jeżeli chodzi o prace na przyszłość, to przewidziane jest dalsze uruchamianie kas bezprocentowych, instytucji poręczycielskiej, która by umożliwiła stanie do przetargów rzemieślnikom, spółdzielni zakupu surowców i zbytu gotowych produk-

tów (spółdzielnie wytwórcze nie przyjęły się), przeprowadzanie wymiany czeladników w kraju i za granicą, i wreszcie uruchomienie poważnego funduszu dla popierania rozwoju gospodarczego rzemiosła. Ponadto izba uruchamia również specjalny referat chałupniczy.

Po sprawozdaniu dyr. Dobosza, zebranie uchwalilo preliminarz budżetowy na rok 1939, zam-

ykający się po obu stronach kwotą zł. 256.996. — oraz upoważniło zarząd izby do podejmowania uchwał i zajęcia odpowiedniego stanowiska w przedmiocie uwag ministerstwa przemysłu i handlu w sprawie budżetu.

Po przerwie wywiązała się dyskusja nad budżetem, po czym zebranie uchwalilo poprzeć kandydatury rzemiosła przy wyborach do sejmiku.

Wyjazdy indywidualne do:

Francji, Anglii, Belgii,
Niemiec i Szwajcarii

Pobyty ryczałtowe w ITALII

(Florencja, Wenecja, Rzym,
Neapol, Capri, Sycylia)

P. B. P.

AIRGOS

Łódź, Piotrkowska 60, telefon 104-00

Nieco mocniejsze pożyczki państwowe

Na rynku walorów tendencja dla pożyczek państwowych była nieco mocniejsza. Natomiast kursy listów zastawnych uległy nieznaczny wahaniom przy transakcjach normalnych.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna poprawiła się o 15 pkt. Obracano nią po 65.25 w płaceniach, 66.15 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję niejednorodną: I em. zwiększyła o 25 pkt. i płacono za nią 83.75, żądano 84.25, natomiast II em. tej pożyczki nie zanotowała zmian i nadal obracano ją po 84.75 kupno, 85.25 sprzedaż. Seriami I em. obracano po 92.75 i 93.25, zaś II-ej 94.25 i 95.25.

5 proc. pożyczka konwersyjna: obracano jedynie odcinkami drobnymi po 67.65 kupno, 68.15 sprzedaż.

5 proc. pożyczka kolejowa: za drobne odcinki tej pożyczki płacono 65.25, żądano 65.75.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) nie była wczoraj oficjalnie notowana. Na rynku prywatnym obracano ją w granicach kursu onegdajszego: 42.50 kupno, 43 sprzedaż.

4 proc. pożyczka dolarowa (dolarówka) nie była wczoraj oficjalnie notowana. Na rynku prywatnym obracano ją w granicach kursu

onegdajszego: 42.50 kupno, 43 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna zwiększyła o 25 pkt.: za grubsze odcinki płacono 68, żądano 68.50, zaś za drobne 67.90 kupno, 68.40 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V nieznacznie osłabły (10 pkt.). Obracano nimi po 63.65 w płaceniach, 64.15 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję niejednorodną: listy z 1933 roku poprawiły się o 50 pkt. osiągając kurs 73.75 w płaceniach, 74.25 w żądaniu za odcinki grubsze i 74.25 kupno, 74.75 sprzedaż — drobne.

Listy warszawskie z 1936 roku straciły 25 pkt. i obracano nimi po 70.25 kupno, 70.75 sprzedaż, zaś listy stare — bez zmian 78.25 w płaceniach, 78.75 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi obniżyły się o 25 pkt. Za papier ten płacono 65.25, żądano 65.75.

Na rynku akcyjnym — tendencja na ogół utrzymana. Akcjami Banku Polskiego nadal obracano po 125 kupno, 126 sprzedaż za okazicielskie i 124 kupno, 125 sprzedaż za imienne. Akcje Zakładów Zyrardowskich obniżyły się o 50 pkt. do poziomu 59 kupno, 60 sprzedaż.

Specjalna taryfa na bawełnę

Przewóz tego surowca winien być zabezpieczony

Biuro portowe P.K.P. w Gdyni zamierza wystąpić do ministerstwa komunikacji z wnioskiem o wprowadzenie na przewóz bawełny taryfy wyjątkowej, która opierała by się na analogicznych zasadach, jak taryfa pd 5 dla wełny, t. j. przy zastosowaniu do przewozu bawełny platform nakrytych plandekami kolejowymi.

Izba przem. i handlowa w Łodzi, w opinii swej zaznaczyła, że przedkładanie bawełny, należące do Zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej ustosunkowały się pozytywnie do powyższego projektu.

Zainteresowane sfery gospodarcze zwracają jednak uwagę

na konieczność zabezpieczenia przewożonego surowca przez plombowanie opon kolejowych i przyjęcie przez kolej odpowiedzialności za ewentualne szkody, mogące powstać z niebezpieczeństwa połączonego z przewozem w wagonach niekrytych, w takim samym stopniu, jaki obowiązuje przy transportach wagonami krytymi.

W związku z powyższym izba poparła wniosek zgłoszony przez biuro portowe P.K.P. w Gdyni pod warunkiem jednak, że uwagi wysunięte w tej sprawie przez Zrzeszenie producentów przędzy bawełnianej zostaną uwzględnione w projektowanej taryfie.

Mecz bokszerski IKP—Geyer odbędzie się w poniedziałek

Mecz bokszerski zeszłorocznego mistrza Łodzi Geyera z pewnym już mistrzem tegorocznym IKP o mistrzostwo okręgu odbędzie się ostatecznie po porozumieniu się obu drużyn w poniedziałek, 31 b. m. o godz. 20 w sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18. Kierownictwa sekcji bokszerskich klubów zapowiadają wystawienie następujących drużyn:

IKP: Szwed, Marcinkowski, Spodenkiewicz, Kowalewski, Tańborek, Trojanowski, Pietrzak i Kubiak.

Geyer: Usielski, Wojciechowski I, Augustowicz, Wojciechowski II, Mikołajczyk, Ostrowski i Pisarski.

W programie meczu odbędzie się kilka b. ciekawych walk.

Przedsprzedaż biletów na mecz odbywa się w firmie E. Stibbe, Piotrkowska 130.

Dyskwalifikacje sędziów piłkarskich

Zarząd WSS Łódzkiego okręgowego związku piłki nożnej ukarał ostatnio kilku sędziów piłkarskich za nieprzybycie na wyznaczone zawody, za niedostateczną znajomość przepisów gry lub za inne przewinienia. Sędzia Racięcki został ukarany 6-miesięczną dyskwalifikacją, sędzia Kęski — 3-miesięczną, sędzia Wiaderny — 2-miesięczną, a sędziowie Jańczyk i Rakowiecki otrzymali nagana.

Z życia towarzyskiego ŁKS-u

W sobotę organizuje sekcja towarzyska ŁKS-u w lokalu klubowym, przy ul. Piramowicza 5 o godz. 16-ej dancin-bridge, dla członków, sympatyków i wprowadzonych gości. Dancin-bridge jest zapoczątkowaniem stałych tego rodzaju podwieczorków towarzyskich w ŁKS-u.

Anglia-Kontynent 3:0 (2:0)

Brak zgrania i zrozumienia przyczyną porażki

Wczoraj po południu rozegrany został na stadionie klubu Arsenal w Londynie sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Anglii a drużyną Kontynentu europejskiego.

Mecz zgromadził ponad 65 tys. widzów i zakończył się zwycięstwem Anglii w stosunku 3:0 (2:0).

Piłkarze angielscy pokazali wspaniałą grę i zdaniem ta-

chowców wynik meczu nie odzwierciedla nawet tej dużej przewagi, jaką Anglii posiadali przez cały czas walki.

W ataku angielskim grało właściwie aż 7 piłkarzy, gdyż

pomocnicy Willingham i Corring atakowali wspólnie z napastnikami. Cullis działał jako trzeci obrońca.

W ataku znakomicie grali Hall, Goulden, Lawton.

Cała drużyna angielska wykazała olbrzymie zgranie i wzajemne zrozumienie.

W drużynie Kontynentu przede wszystkim uderzał właśnie brak zgrania, poszczególne części drużyny nie rozumiały się, akcje szły raczej indywidualnie.

Szczególny brak harmonii uderzał pomiędzy skrzydłowymi niemieckimi a doskonałą, zresztą, obroną włoską. W drużynie Kontynentu najlepszym graczem był bramkarz Oliveri.

Najbardziej aktywnym napastnikiem był norweg Bruisad.

Braine był zbyt powolny. — Dobrze wypadli Rava i Fonti. — Wyróżnili się poza tym Szeugeller i Aston.

Pierwszą bramkę dla Anglii zdobył w 21-ej minucie Hall, drugą — w 29-ej minucie Lawton. Po przerwie trzecia bramka uzyskał i wynik ustalił Goulden.

Do przerwy wynik rogów brzmiał 6:0 dla Anglii, po skończeniu meczu stosunek rogów wynosił 11:3.

Przed meczem książe Kentu, jako przedstawiciel domu królewskiego, powitał zgromadzonych na boisku piłkarzy podaniem ręki.

Sędziował Anglik p. Jewell.

Nowe zwycięstwo Chmielewskiego Niel Dotgherty pokonany w 4-tej rundzie k. o.

W PORTLAND, STANIE MAINE, ODNIÓSŁ CHMIELEWSKI SKI NOWY I WSPANIAŁY SUKCES, ZWYCIĘŻAJĄC W PRZEPELNIONYM PO BRZEGLI AUDITORIUM (KOMPLET WIDZÓW 15.000!) DOSKONA-

LEGO PIĘCIARZA AMERYKAŃSKIEGO NIELA DOTGHERTHY'EGO JUŻ W CZWARTEJ RUNDZIE K. O.

Walka ta była głównym punktem programu i nazwiska Chmielewskiego i Dotghertygo były właśnie magnesem przy-

ciągającym. Polak dzięki wielkiej kampanii reklamowej Cynamiewiczów jest już w Ameryce bardzo popularny.

Zwycięstwo nad Dotghertym zostało powitane przez widownię ze szczerym entuzjazmem.

Skocznia na Krokwi gotowa do mistrzostw narciarskich F. I. S.

Zakopane już w roku 1929 było widowścią zawodów FIS. Nie były to jeszcze oficjalne mistrzostwa świata, niemniej jednak zawody FIS, od swego ustanowienia, cieszyły się najwyższą popularnością. Program ich w tym czasie obejmował tylko t. zw. kombinację „klasyczną”, nie mniej jednak po raz pierwszy w roku 1929 na wniosek PZN zorganizowano bieg zjazdowy, jako nieoficjalną część zawodów. — Bieg ten odbył się wedle formuły angielskiej (z dwoma startami) i przyczynił się wcale do zwiększenia zainteresowania biegami zjazdowymi, które wkrótce wydało bardzo efektowne owoce. Dziś już kombinacja „alpejska” jest równorzędna z „klasyczną” i niekiedy, jak np. na zawodach FIS w Chamonix w roku 1937, była punktem głównym zainteresowania zawodów.

Zakopane posiada wyjątkowo wprost warunki terenowe i pewność śniegu. Okoliczności te aż nadto dostatecznie uzasadniają wybór Zakopanego jako widowni zawodów FIS. w r. 1939.

Poza skocznią narciarską nie wymagają biegi płaskie i skoki żadnych specjalnych urządzeń.

Start i meta wszystkich biegów „klasycznych” zawodów F. I. S. 1939 będą na skoczni na Krokwi, którą w tym celu postanowiono rozbudować do rozmiarów nowoczesnego stadionu narciarskiego. Dlaczego nie zbudowano innej skoczni? Skocznia na Krokwi jest tak udaną co do wyboru miejsca, założenia i oskakania, że poprostu nie ma możliwości znalezienia lepszego terenu i lepszego umieszczenia skoczni. Tego rodzaju tereny, umożliwiające stworzenie skoczni zupełnie „naturalnej”, są rzadkością i są niesłychanie cenione. — Teoretycznie da się w obecnym terenie skoczni na Krokwi rozszerzać i powiększać coraz bardziej. PZN, zdecydował się wybudować skocznię, dającą maksimum skoku około 80 mtr. długości. Przebudowa skoczni dzieliła się na dwa działy: przebudowę profilu (dla uzyskania większej długości skoku) oraz budowę stadionu narciarskiego (dla pełnego wyposażenia skoczni i stworzenia odpowiedniej widowni). Obecnie buduje się trybuny i urządzenia dodatkowe.

Skocznia posiadać będzie oświetlenie elektryczne, własną centralę pocztową, duże bufety i inne potrzebne pomieszczenia.

Poza tym istnieć będą w czasie zawodów połączenia bezpośrednie z trasy wszystkich biegów płaskich, tak, że mniej więcej co 8 klm. będzie posterunek podawał wiadomości z trasy, które będą za pomocą aparatury sygnalizacyjnej na stadionie (głośniki i tablice) podawane zgromadzonej publiczności.

Urządzenie wielkich zawodów w biegach zjazdowych połączone jest z możliwością przewiezienia zawodników bez zbędnego zmęczenia do punktu startowego.

W Zakopanem umożliwia to kolejka linowa na Kasprowy, która pozwala na urządzenie startu na szczycie Kasprowego (1988 mtr.), dowiezienie tam wygodnie zawodników i organizatorów, oraz możliwość przebywania w bezpośrednim sąsiedztwie startu. — Stąd też jasne jest, że jako punkt startowy biegu zjazdowego wybrano Kasprowy. W każdym razie spodziewać się należy, że trasa ośjdzie podobnie jak na mistrzostwach Polski w roku

zeszłym, zachodnim stokiem Kasprowego wzdłuż grani, następnie samą granią na Turnie Myślenickie i następnie pod kolejką do mety na dolnych Kalatówkach. Możliwe jest oczywiście poprowadzenie trasy bardziej zachodnim stokiem i ramieniem Kondratowego Wierchu, meta wypadła tu jednak wyżej, a sama trasa jest krótsza. Oprócz tego istnieje wariant prowadzenia trasy do doliny Kasprowej.

Kwaśniewska nie wróci już na boisko

Nasza medalistka olimpijska, mistrzyni w oszczepie Marysia Kwaśniewska - Trylkowa bierze ostatecznie rozbrat ze sportem.

Po kilkumiesięcznej chorobie przeżywa ona obecnie w Gólcach na rekonwalescencji. — Miała ona przed kilku dniami wrócić do Warszawy do pracy, lekarze przedłużyli jej jednak urlop wypoczynkowy do 1-go grudnia r. b.

U Kwaśniewskiej lekarze stwierdzili wadę serca i zakazali uprawiania sportu.

Aktualia lokalne

— Warszawa zwróciła się do Łodzi o rozegranie w dniu 20 listopada przedmeczku meczu międzymiastowego piłkarskiego Warszawa — Łódź, spotkania reprezentacji piłkarskich juniorów tych miast, na co jednak ŁOZPN nie wyraził swej zgody (Dlaczego?)

— W dniu 27 listopada odbędzie się w Łodzi walne zebranie Polskiego Zw. tenisa stołowego.

— Drużyna bokszerska Łódzkiego Hakoahu została zasilona przez pięciarza warszawskiej Makabi — Fuchsa, reprezentanta wagi ciężkiej względnie półciężkiej.

Król i królowa tańca Fred ASTAIRE i Ginger ROGERS!!



Królewska para tancerzy, Fred Astaire i Ginger Rogers, odznaczona na złotym medalem na wszystkich światowych konkursach tanecznych, fenomenalna para taneczna, niezapomniana z filmów „Panowie w cylindrach”, „Lekkoduch” i „Wesoła rozwódka” zaprezentuje swoje najnowsze kreacje w olśniewającym filmie muzycznym - tanecznym p. t. „Zakochana pani”.

„Clon” tej szampańskiej i pikantnej komedii salonowej to nowy rewelacyjny taniec „Yam”, który o szalaniu wszystkie stolicy świata a u nas w najbliższym karnawale będzie największą atrakcją sal balowych i dancin-ów.

Fred Astaire i Ginger Rogers

poza tańcem — zachwyca również świetnym humorem i dowcipem, czarowne i melodyjne piosenki skomponowane przez słynnego Irvinga Berlina, twórcę najpopularniejszych przebojów muzycznych, śpiewać będzie wraz z nimi cała Łódź!

„Zakochana pani” — to ostatnie słowo w dziedziny komedii muzycznej!

Fenomenalny taniec Freda Astaire, niezawodny czar Ginger Rogers — oto atuty „Zakochanej pani”, której premiera odbędzie się dziś w kinie „Palace” i stanie się niewątpliwie atrakcyjnym wydarzeniem tegorocznego sezonu.

Indywidualne wyjazdy do:

- Anglii
- Belgii
- Bułgarii
- Danii
- Francji
- Grecji
- Holandii
- Italii
- Jugosławii
- Łotwy
- Niemiec
- Palestyny
- Rumunii
- Szwecji
- Turcji
- Węgier
- i innych

Zapisy i informacje:

POLTOUR

Łódź, Traugutta 2,
tel. 107-86.

Przemek od BÓLU GŁOWY
Dla dorosłych ze zn. fabryki
KOWALSKINA
skórki się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY i KATARZE

Indywidualne przejazdy
DO
ANGLII
FRANCJI
ŁOTWY
NIEMIEC
DANII
WŁOCH

organizuje:
Wagons-Lits Cook,
Piotrkowska 68, tel. 170-70

Do akt Nr. Km. 1918/38
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12-go, St. Gasiński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 67

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 3 listopada 1938 r. o g. 11 w Łodzi, przy ul.

Al. Kościuszki 1 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 750.— a mianowicie: talerzy, widelcy, noży, biurka, kozetki, maszyny do naparzenia kawy, radiodbiornika, luster, bufetu i stolików które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 14.10. 1938 r.
Komornik: (—) ST. GASIŃSKI
Sprawa f-my „Pluton”
p-ko f-mie „Cafe Windsor”

Do akt. Nr. Km. 1691 | 38
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 12-go, St. Gasiński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 67

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 listopada 1938 r. o g. 11 w Łodzi przy ul.

Sródmiejskiej 4 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 532.— a mianowicie: materiału na ubrania męskie które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 15.10. 1938 r.
Komornik: (—) ST. GASIŃSKI
Sprawa f-my R. Kinder Pabj. Zakł. Włókienn. p-ko f-mie B-cia B. i M. Blum

BILANS SUROWY
Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc. w Łodzi
w dniu 30 września 1938

STAN CZYNNY	STAN BIERNY
Kasa i sumy do dyspozycji 1.035.844.81	Kapitał zakładowy 2.520.000.—
Waluty zagraniczne 65.256.61	Kapitały rezerwowe 1.260.000.—
Papiery wartościowe 293.964.68	Fundusz amortyzacyjny nieruchomości 68.889.64
Papiery wart. ustaw. kapitału zapas. 636.151.76	Wkłady 9.006.826.81
Udziały konsorcjalne 232.500.—	Rachunki bieżące 4.854.932.46
Banki krajowe 167.297.47	Różne natychmiast płatne zobowiązania 284.719.15
Banki zagraniczne 102.837.40	Banki krajowe 91.384.04
Dyskonto 19.405.223.94	Banki zagraniczne 367.398.43
Protesty 45.528.43	Redyskonto weksli 7.238.880.39
Kredyty w rachunkach bieżących 4.486.469.42	Różne rachunki 123.917.41
Pożyczki terminowe 861.175.87	Zyski z lat ubiegłych 698.362.18
Nieruchomości 330.538.82	Oddziały 990.607.18
Różne rachunki 63.707.29	Rachunki wynikowe r. b. 2.090.140.01
Oddziały 623.159.67	
Rachunki wynikowe r. b. 1.246.417.53	
Suma bilansowa 29.596.093.70	Suma bilansowa 29.596.093.70
Dłużnicy z tyt. gwarancyj 4.570.202.72	Zobowiązania z tyt. udzielonych gwar. 4.570.202.72
In kaso 3.828.095.91	Różni za inkaso 3.828.095.91

KINO
Mimoza

ULICA KILI SKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. Nr. 9, 4, 10, 16, 17.
Pocz. o g. 4, w soboty o g. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w poł., ostatni o 9 w.

Od wtorku 25 do poniedziałku 31 paźdz. r. b.
KURIER CARSKI

W rolach głównych:
Anton Walbrook, E. Allan, M. Grahame i Akim Tamirów
Nadprogram: **Parada nóżek**
Następny program: **Królowa Przedmieścia**

Kupujcie z 1-go źródła
Wielki wybór:
Wózków dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACJ wyścielanych
MATERACJ sprężyn.
ŁÓŻEK polowych
w fabrycznym składzie „DOBROPOL”
ŁÓŻEK komodowych
WYŻMACZEK marki „Rubber”
LODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drzew
Łódź, Piotrkowska 75 w podw. Tel. 159-90

Cukiernia „ŹRÓDŁO”
Przejazd 1 — tel. 209-87
poleca specjalność sezonu
Pączki
nadziewane konfiturami
2 szt. 25 gr.

ST. FELCZER
J. ABRAMOWICZ
KILIŃSKIEGO 55 TEL. 127-97.
wypożyczają:
wagi dla niemowląt, lampy kwarcowe, Solux, Vitalux, Peryhel, Minina, kąpiele żarowe, materace gumowe, podstawy sprężynowe, fotele-wózki i t. d.

DR. MED.
WŁ. ZADZIEWICZ
wznowił przyjęcia
STOMATOLOG
Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej
Piotrkowska 164, telef. 125-96
przyjm. od 3—7.

Do akt. Nr. Km. 1131 | 38
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 12-go, St. Gasiński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 67
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 listopada 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Sródmiejskiej 67 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 600.— a mianowicie: mebli i radiodbiornika które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 14.10. 1938 r.
Komornik: (—) ST. GASIŃSKI
Sprawa Romana Szarfa p-ko Moszkowi Jehudzie Markowiczowi

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

GOLFY czyste welniane w różnych kolorach. Ceny przystępne. Salon Pończoch. Piotrkowska 90. 320-5

KOSTIUMY dziane z materiałów Jersay, duży wybór. Salon Pończoch. Piotrkowska 90. 320-5

SUKNIE dziane z materiałów „Jersay” najnowsze modele. Wykonanie pg. miary. Salon Pończoch, Piotrkowska 90. 320-5

POŃCZOCHY pierwszorzędnych firm, apaszki, szaliki. Ceny przystępne. Salon Pończoch. Piotrkowska 90. 320-5

DR. MED.
A. Tochtermann
powrócił

DOKTOR
KLINGER
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) przeprowadził się na ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

Dr. med. **L. Liebeskindowa** obecnie DR. MED.
L. NEUMARKOWA
CHOR. DZIECI
przeprawiła się na ul. **Andrzeja 4,** telef. 170-50

Nauka i wychowanie
DOKTOR filologii wyucza angielskiego, francuskiego, niemieckiego Skromne wymagania. Zgłoszenia: „Doktor” Komitet Uchodźców, Cegielniana 19, tel. 117-18. 386-2
LADNIE i prędko pisać uczy Kalligraf Berman oraz poprawia wszelkie brzydkie charakterystyki pisma w ciągu 15 lekcji. Piotrkowska 90, m. 25.

Ciepło w mieszkaniu
Drzwi i okna uszczelnione
A. Frydenjona
Dzwonić 173-57 w soboty tel. 222-72

Spec. wiedeńska gimn. ortop. i ogólnie-lecznicza
Hilda HANDZEL
Skrzywienie kręgosłupa, wadliwe trzymanie się, gimnastyka oddechowa itd.
Sienkiewicza 20, tel. 141-41
powróciła

Różne
ZAPEWNIONY ZYSK. Dobrze prosperujące przedsiębiorstwo przenysłowe, bez ryzyka, z dobrym zyskiem pszukuje wspólnika. Oferty pod „75.090” do administracji.
ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektr. Łódźk na zł. 20.— za nr. 46202 z dn. 5.9.1927 r. na nazwisko Arnold M., zam. Lipowa 45.

RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

Światowej sławy tenor
TITO SCHIPA
w przepięknym arcydziele p. t. **WROC, MOJA MALEŃKA**
Następny program: **Druga Młodość**
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2
Pocz. o g. 4

Dziś i dni następnych
rewelacyjny film p. t. **„KOMBATANCY”**
W rol. gł.: MARCELLE CHANTAL, PIERRE RENOIR, ALME CLARIOND
Człowiek, który stracił pamięć

PRZEWIŚNI
Zeromskiego 74/76, tel. 129-88
doj. tramw. 0, 5, 6, 8 do rogu Kopernika i Zeromskiego

Dziś i dni następnych! Śmiech od ucha do ucha... **Loretta Young i Tyrone Power** przybywają do naszego miasta z ich nierozłącznymi towarzyszami: humorem i piosenką w filmie **Dwaj mężowie Pani Vicky**
Następny program: „DRUGA MŁODOŚĆ” z tytanem sceny i ekranu **K. Junoszą-Stepowskim i Maria Górczyńska**
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
Pocz. przedst. w. dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy telefonem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: za zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.
Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101